

30 państw zagranicznych – 1060 polskich wystawców państwowych – 280-spółdzielczych – 300-prywatnych na XXVI Międzynarodowych Targach Poznańskich

WARSZAWA (PAP)

7 bm. w Domu Dziennikarza w Warszawie odbyła się z udziałem dziennikarzy prasy krajowej oraz korespondentów zagranicznych – konferencja prasowa na temat tegorocznych Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Na XXVI Targach w Poznaniu, które odbędą się w dniach od 9 do 23 czerwca br. wystawi swoje eksponaty – obok Polski – 30 państw. Są to: Anglia, Austria, Belgia, Brazylia, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Indie, Izrael, Jugosławia, Kanada, Lichtenstein, Luksemburg, Maroko, Norwegia, NRD, NRF, Peru, Portugalia, Rumunia, Stany Zjednoczone AP, Szwecja, Szwajcaria, Węgry, Włochy i Związek Radziecki. Ponadto, w Targach Księgarskich organizowanych w czasie MTP, uczestniczyć będą m. in. Chiny.

Dla wystawców zagranicznych przeznaczono w tym roku ponad 29 tys. m. kwadr. powierzchni krytej i 17 tys. m. kwadr. terenów otwartych. Powierzchnia przeznaczona na ekspozycję z zagranicy powiększona zresztą w tym roku o ponad 30 proc., została już całkowicie rozdzielona między wystawców. Dlatego też, mimo na desłanych ostatnio nowych zgłoszeń innych państw Zarząd MTP nie był w stanie ich przyjąć.

Ekspozycja polska będzie w tym roku znacznie mniejsza niż w latach ubiegłych. Wystawa bowiem wyłącznie te towary, które obecnie, względnie w najbliższym czasie możemy eksportować.

W tym roku w Poznaniu, Polskę reprezentować będzie

Rozsądna reorganizacja w Min. Przem. Drobnego i Rzemiosła

WARSZAWA (PAP)

W wyniku dokonanej w ostatnich miesiącach decentralizacji i zmiany metod zarządzania przemysłem drobnym, z dniem 1 maja br. wprowadzona została nowa struktura organizacyjna Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła.

Zamiast dotychczasowego układu, obejmującego 14 departamentów i samodzielnich wydziałów, nowa struktura organizacyjna przewiduje tylko 8 departamentów i jeden samodzielny wydział, ponadto zlikwidowane 4 centralne zarządy, a przemysł terenowy materiałów budowlanych został przekazany Ministerstwu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Na sesję KRS do Warszawy

(Inf. wł.)

Z wnioskami w imieniu wielkopolskich spółdzielców wystąpią w czasie dwudniowych obrad Sesji Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej przedstawiciele naszego województwa. Wnioski te dotyczą przede wszystkim przekazywania spółdzielcom gorzelni, znajdujących się na terenie ich zabudowań w wypadku zagwarantowania bazy surowcowej przez okoliczne spółdzielnie.

Sprawa sporna, wymagająca wyjaśnienia, jest włączenie na podstawie ostatnich zarządzeń budownictwa indywidualnego w spółdzielniach produkcyjnych do ogólnej puli drobnych inwestycji rolnych. Wnioski spółdzielców (zresztą swego czasu zaaprobowane) idą w tym kierunku, by budownictwo domków jednorodzinnych wchodziło w zakres inwestycji gospodarczych danej spółdzielni, co ma ogromne znaczenie np. przy przydziałach materiałów budowlanych.

Z wniosków typu organizacyjnego wysuwa się projekt samodzielności budżetowo-finansowej Woj. Związku Spółdzielczości Produkcyjnej. (em-par)

ogółem ponad 1060 wystawców państwowych, 280 spółdzielczych oraz blisko 300 prywatnych. Prowizoryczne obliczenia wykazują, iż wszyscy ci wystawcy pokażą łącznie ponad 12 tys. eksponatów.

Najważniejszą część ekspozycji polskiej stanowić będą eksponaty przemysłu maszynowego, które zajmą blisko 40 proc. przeznaczonych dla Polski powierzchni krytej a ponad 85 proc. powierzchni otwartej.



DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY W WARSZAWIE
St. Cat-Mackiewicz podpisuje książki.

Fot. — CAF

Jeszcze jeden proces z serii konfliktów dwu etyk

Kulisy zbrodni w Więckowicach

(Inf. wł.)

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczął się wczoraj proces przeciwko 26-

letniemu Witoldowi Majewskiemu, b. oficerowi WP, oskarżonemu o to, że 9 grudnia ub. roku zamordował w Więckowicach (pow. Poznań) swą żonę — Helenę.

Jak wynika z aktu oskarżenia Majewscy stanowili małżeństwo dalekie od ideału. Konflikt rozpoczął się po śmierci ich miesięcznego dziecka — we wrześniu 1955 roku, Scysje wybuchły coraz częściej, głównie o to, że oskarżony utrzymywał bliską znajomość m. in. z Bogumiłą M.

W maju podczas pobytu Majewskich w restauracji doszło do dramatycznego wypadku: oskarżony podejrzejając żonę o flirt dwukrotnie spoliczkował ją i zamierzył się na nią żyletką przecinając na piersiach płaszcz. W listopadzie Majewscy zamieszkali wspólnie w Więckowicach (oskarżonego zwolniono ze służby w WP) i wtedy ich pożyście stało się jeszcze gorsze. Majewski traktował żonę brutalnie, zarzucając jej łamanie wierności małżeńskiej.

Morderstwo popełnił z premedytacją. 9 grudnia przed południem, po pogodzeniu się z Heleną, wykorzystując nieobecność tesciów, udusił ją. Następnie przeciął sobie brzytwą żyły przedramienia i napisał krwią na ścianie „kocham nauczyciel...“ (chodziło o Stanisława Gontarka nauczyciela z Więckowic, którego podejrzewano o uwiedzenie denatki). Wskutek upływu krwi oskarżony stracił przytomność i padł na ziemię.

Po odczytaniu aktu oskarżenia Sąd wysłuchał zeznań Majewskiego. Przyznał on się do popełnienia morderstwa, a następnie stwierdził, że żona, która była kobietą skrytą, często go okłamywała. Kilka (Ciąg dalszy na str. 2)

Wódz Ku Klux Klanu poszukuje „Smoka”

NOWY JORK (PAP)

Przywódca amerykańskiej organizacji rasistowskiej Ku Klux Klan Eldon Leo Edwards z Atlanty udzielił ostatnio wywiadu telewizyjny amerykańskiej. Edwards wystąpił przed telewizją w białym płaszczu, który jest „strojem organizacyjnym Ku Klux Klanu.”

Oznajmił on, że Ku Klux Klan, którego działalność ograniczała się dotychczas jedynie do stanów południowych, posiada obecnie członków w samym Nowym Jorku. Sam Edwards poszukuje człowieka, który zająłby w organizacji nowojorskiej stanowisko „Smoka” (jeden ze stopni w hierarchii organizacyjnej Ku Klux Klanu)

TAIWAN bazą atomową USA

NOWY JORK (PAP)

Stany Zjednoczone zamierzają rozlokować na Tajwanie oddział wojsk lotniczych wyposażony w zdalnie kierowane pociski atomowe typu „Mata-dor” — donosi „New York Times” z dnia 7 maja. Komunikat otwarcie stwierdza, że ta amerykańska baza atomowa na Tajwanie skierowana jest przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

W sprawie „samoobrony” ekonomistów — str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, środa 8 V 1957

Nr 108 (4178)

Wyniki pięciodniowych rozmów

Utworzono Polsko-Czechosłowacki Komitet Współpracy Gospodarczej

Powrót polskiej delegacji rządowej do Warszawy

PRAGA (PAP)

W dniu 7 maja podpisana została w Pradze przez polską delegację rządową i delegację rządu czechosłowackiego umowa w sprawie utworzenia Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej.

Umowa stwierdza, że do zadań Komitetu należą w szczególności: 1. koordynacja rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej obu krajów; 2. rozszerzanie wz-

ajemnej wymiany towarowej i wymiany usług; 3. rozszerzanie kooperacji w produkcji przemysłowej i rolniej oraz pełne wykorzystywanie zdolności produkcyjnej gospodar ki obu krajów; 4. pogłębienie współpracy naukowo-technicznej; 5. pełne wykorzystywanie możliwości komunikacyjnych Polski i Czechosłowacji.

Umowa została zawarta na czas nieograniczony. Może ona być wypowiedziana przez każdą ze stron i traci moc obowiązującą po upływie sześciu miesięcy od wypowiedzenia.

Podpisane również zostało wspólne oświadczenie czechosłowacko-polskie. Obszerne jego fragmenty zamieszczamy na str. 2.

WARSZAWA (PAP)

W dniu 7 bm. w godzinach południowych, po 5-dniowej wizycie w CSR, powróciła do Warszawy polska delegacja rządowa z prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Na udekorowanym barwami narodowymi lotnisku Okęcie delegację witali: członkowie Rady Państwa z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa Bolesławem Podębnym oraz członkowie rządu z wiceprezesami Rady Ministrów — Stefanem Ignarem i Zenonem Nowakiem.

Ukaranie winnych zaniedbań oficerów Sąd doraźny dla sprawy katastrofy pod Rogoźnem

WARSZAWA (PAP)

Według informacji uzyskanych w Prokuraturze Wojskowej, zakończone zostało śledztwo w sprawie tragicznej katastrofy samochodowej, która miała miejsce w pobliżu Rogoźna w dniu 1 maja br.

Jak informowaliśmy, samochód wojskowy przewożący uczniów liceum w Rogoźnie na występy artystyczne i zawody sportowe do jednej z jednostek wojskowych, wskutek nieprzestrzegania przepisów przez kierowcę uderzył w drzewo, w wyniku czego 7 osób poniosło śmierć, a 15 zostało rannych.

Przekazując do sądu akta sprawy winnego spowodowania katastrofy, kierowcy szers. Radosza, Prokuratura Wojskowa wysunęła wniosek rozpatrzenia jej w trybie doraźnym.

Pociągnięto również do odpowiedzialności karnej kilku oficerów z jednostki wojskowej, w której pełnił służbę Radosz. Są oni winni zaniedbań w zakresie kontroli ruchu samochodów.

Ogólnopolski Kongres Oświatowy przyjął postulaty Wielkopolski

(Inf. wł.)

Jak informowaliśmy w dniach od 2—5 bm. odbył się w Warszawie Ogólnopolski Kongres Oświatowy, w którym wzięło udział 400 delegatów z całej Polski. Województwo poznańskie reprezentowała grupa ok. 30 osób.

Delegacja Wielkopolski, która przedłożyła uczestnikom Kongresu swoje postulaty przyjęte na Woj. Zjeździe Oświatowym, odniosła duży sukces, gdyż wszystkie jej wnioski zostały uznane jako realne, słuszne i odpowiadające potrzebom szkolnictwa i warunkom ekonomicznym kraju. Obecnie na leży oczekiwać uwzględnienia przez rząd tych postulatów (jak np. przedłużenia nauki w szkołach ogólnokształcących do lat 12 tj. 7+5) i stopniowego wprowadzania ich w życie.

Na zakończenie Kongresu odbyło się przyjęcie u Ministra Oświaty, na które zaproszenie otrzymało również kilku przedstawicieli Wielkopolski. (Ro)

WYSCIG POKOJU

W walce z górami i śnieżną burzą zwycięża Belg Proost

Z górami, zimnem i śnieżycą, żynowo etap wygrała Francja przez NRD i ZSRR.

81 kolarzy wystartowało do kolejnego etapu Wyścigu Pokoju. Już od samego rana panował w Karlovych Varach dotkliwy drobny, mokry śnieg. Zaraz po starcie kolarze napotkali na ostre wzniesienia. Na 40 kilometrów mieli lotny finisz do premiery górskiej. Najszybszym „górale” okazał się Belg Proost późniejszy zwycięzca etapu. Jako drugi zameldował się Rumun Dumitrescu przed Belgiem Van Tongerlo, Niemcem Schurem oraz dwoma Polakami CHWIENDACZEM i PRUSKIM. Polacy jechali na czele dużej grupy, w której znajdował się również Grabowski, Paradowski, Bugalski i Więckowski. W tym czasie zerwała się śnieżna zadymka, która mocno dawała się we znaki kolarzom. Z Polaków zaczyna pozostawać w tyle Więckowski, któremu daje się we znaki choroba i Polak wyraźnie opada z siły pozostając coraz bardziej w tyle. Czołówka składa się z około 40 kolarzy. Góry, dotkliwe zimno i śnieżycę, wyczerpują sily Bugalskiego. Przed lotnym finiszem w Aue (72 km) ucieka 11-osobowa grupa. Jest w niej 3 Francuzów, 2 Niemców, dwóch Belgów, Anglik Brittain oraz Polak PRUSKI. Na lotnym finiszu najszybszy jest Meister II (NRD). Przed drugim lotnym finiszem czołówka składająca się z 11 kolarzy ma już około minuty przewagi nad drugą grupą, w której jest trzech Polaków: CHWIENDACZ, GRABOWSKI i PARADOWSKI. Na Paradowskim widać jednak zmęczenie. Za Zwickau — nasz reprezentant traci kontakt z grupą.



Zwycięzca IV etapu Belg Proost odbywa rundę honorową na stadionie w Karlovych Varach. Proost jako pierwszy minął również metę V etapu w Karl Marx-Stadt.

Fot. — CAF

Laureat nagrody Einsteina



Słynny aktor filmowy Paul Muni otrzymał nagrodę Alberta Einsteina „za wybitną działalność w dziedzinie nauki, medycyny, nauk humanistycznych i sztuki”. Fot. — CAF

+ na taśmie dalekopisu+

„MARSYLIANKA” NA DWORZE WATYKANSKIM

zostanie po raz pierwszy w historii wykonana z okazji spotkania prezydenta Coty z Piusem XII. Wizyta prezydenta Francji będzie pierwszą tego rodzaju wizytą w Watykanie od roku 1498, kiedy to król Francji Karol VIII odwiedził papieża Aleksandra VI.

GALERIA TRETIAKOWSKA

wystawi jeszcze w bieżącym miesiącu część swych obrazów w Warszawie. Trwają już przygotowania do wyjazdu do Polski.

MARILYN MONROE

słynna amerykańska gwiazda filmowa spodziewa się dziecka. Musiała ona w związku z tym zrezygnować z roli w filmie „Bracia Karamazow” według powieści Dostojewskiego, realizowanym obecnie przez wytwórnię Metro Goldwyn Mayer.

(Ciąg dalszy na str. 2)

U naszych pobratymców z Południa

Wizyta polskiej delegacji rządowej w Czechosłowacji ma na celu — biorąc rzecz najogólniej — dalsze rozszerzenie współpracy gospodarczej i zacieśnienie więzi politycznej z naszym południowym sąsiadem. Słowa te zdają się brzmieć nieco banalnie, a przecież nie możemy zapominać, że niedawna przeszłość była dla obu narodów wielką i niezapomnianą lekcją. Nasze pozytywne w okresie powojennym i negatywne przed rokiem 1939 doświadczenia uczą, że należy ze wszelkim zacięciem włączyć się do wspólnej pracy, ponieważ jest ona ważnym czynnikiem pomagającym nam w realizowaniu wspólnych celów.

Faktem jest, że wskutek pewnych różnic w historycznym i społecznym rozwoju obu krajów wytworzyły się pewne specyficzne warunki, które sprawiają, że do wspólnego przecież celu — socjalizmu, mierzymy odmienne nieco stosując metody.

Wydaje się, że główną cechą czechosłowackiej drogi do socjalizmu jest — w odróżnieniu od naszej — ostryżność. Temperament polityczny tego pracowitego i zapobiegliwego narodu podporządkowany jest przede wszystkim interesom gospodarczym. Kraj ten posiada społeczność bardzo zwartą, zdyscyplinowaną, nawykłą do ładu — a więc o wysokim stopniu cywilizacji. Są to te cechy narodowe, które my dopiero staramy się formułować. Dominujące w życiu Czechosłowacji formy socjalistyczne przekształcają i rozwijają wytworzone w ciągu ubiegłych dziesięcioleci wartości społeczne tego kraju. Wystarczy spojrzeć na wieś czechosłowacką, gdzie zbiory czterech podstawowych zbóż kształtują się w granicach ok. 22 q z ha a buraków cukrowych ponad 300 q z ha. Oczywiście decydujące znaczenie ma tu stosowana od lat wysoka kultura rolna i powszechna niemal mechanizacja upraw. Dlatego w warunkach czechosłowackich spółdzielczość produkcyjna stanowi niezwykle rentowną formę gospodarki rolnej.

Również odmiennymi drogami przebiega industrializacja Polski i CSR. My budowaliśmy nowoczesny przemysł niemal od podstaw. Czechosłowacja natomiast rozbudowywała posiadany już potencjał przemysłowy i dziś jest najbardziej uprzemysłowionym krajem naszego obozu. Dla przykładu warto podać, że roczna produkcja stali CSR wynosi 4,5 mln. ton (473 kg na głowę — w NRF 427 kg). Czechosłowacja produkuje już dziś 55 tys. samochodów rocznie a plan na 1960 rok przewidyuje produkcję 100 tysięcy.

Przeprowadzone w Pradze rozmowy, których wynik opublikowany zostanie we wspólnej deklaracji polsko-czechosłowackiej miały na celu osiągnięcie do ogromnych rezerw możliwości współpracy między obu krajami, których organizmy gospodarcze w sposób naturalny ciągną ku sobie. Tak np. w oparciu o bogate złoża siarki, odkryte ostatnio w Polsce, będziemy wspólnie rozbudowywać przemysł chemiczny, a przy pomocy CSR przyspieszymy mechanizację naszych kopalń.

Możliwości współpracy z obustronną korzyścią istnieją na każdym odcinku życia gospodarczego. Celem urzędowania tych możliwości powołany został stały dwustronny Komitet Gospodarczy, którego działalność może oddać nieocenione usługi. Tak więc wizyta naszego premiera w Pradze stanowi doniosły krok zarówno w umacnianiu pobratymczych związków z naszym południowym sąsiadem jak i rozszerzenia korzystnej dla obu stron współpracy gospodarczej.

(F. B.)

Wspólne oświadczenie rządów Polski i Czechosłowacji

Utworzenie Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej

Dnia 7 bm. premierzy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Czechosłowackiej — Józef Cyrankiewicz i Vilem Siroky podpisali w Pradze wspólne oświadczenie polsko-czechosłowackie. Poniżej zamieszczamy obszerny wyjątek.

Obrazy polsko-czechosłowackie toczyły się w atmosferze przyjaźni i pełnego wzajemnego zrozumienia. Obie strony stwierdziły zgodność, że współpraca między PRL a CSR rozwija się pomyślnie i że realizacja zadań, ustalonych wspólnie przez oba rządy podczas wizyty delegacji rządu Republiki Czechosłowackiej w Polsce w lipcu ubiegłego roku przyczyniła się wydatnie do pogłębienia tej współpracy. Dążeniem obu rządów jest uczynienie jej jeszcze bliższą, jeszcze bardziej korzystną dla obu krajów.

Obie strony doszły do zgodnych wniosków o ocenie podstawowych problemów obecnej sytuacji międzynarodowej.

Obie strony stwierdzają, że wytrwale wysiłki ZSRR, ChRL i innych krajów socjalistycznych, Indii i innych państw prowadzą — w oparciu o powszechne pragnienie pokoju nurtujące narody — do zmniejszenia napięcia międzynarodowego, do pokojowej współpracy między narodami.

Ze szczególnym niepokojem — czytamy dalej w oświadczeniu — odnosi się Polska i Czechosłowacja do rozwoju sytuacji w Niemczech zachodnich. Nie po raz pierwszy oba kraje zwracają uwagę na niebezpieczeństwo remilitaryzacji Niemiec zachodnich dla wszystkich narodów, zwłaszcza dla tych, które były ofiarami napaści hitlerowskiej. Obecnie już Niemcy zachodnie nie tylko są uczestnikami NATO, nie tylko ich dowódcy wojskowi znajdują się we władzach najwyższych NATO, ale do wyposażenia ich sił zbrojnych przybysza, najbardziej niszczycielskie rodzaje broni, a ich terytorium przekształca się w główną bazę atomowa NATO w centrum Europy. Budzi to rosnący sprzeciw również w samym społeczeństwie niemieckim.

Wobec systematycznych ataków rewizjonistycznych przeciwko pokojowi na Odrze i Nysie, prowadzonych z Niemiec zachodnich, a popieranych przez różne koła oficjalne, obie strony uważają za konieczne oświadczyć, że sprawa ta jest rozstrzygnięta raz na zawsze. Rząd CSR w pełni podziela stanowisko rządu polskiego w sprawie niebezpieczeństwa granic na Odrze i Nysie i udziela mu

swego nieograniczonego poparcia.

Po obszernym omówieniu problemu niemieckiego oświadczenie stwierdza, że obie strony konsekwentnie popierają, ideę utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który ułatwiłby uregulowanie podstawowych problemów współpracy państw europejskich i zabezpieczenie pokoju w Europie oraz uczyniłby możliwym rozwiązanie istniejących paktów wojskowych.

Następnie oświadczenie omawia problem rozbrojenia, po czym stwierdza, że oba rządy ponownie wyrażają, pełne poparcie dla rewolucyjnego robotniczo-chłopskiego rządu Węgier i dla narodu węgierskiego, kierowanego przez Węgierską Socjalistyczną Partię Robotniczą w ich wysiłkach nad realizacją programu budownictwa socjalistycznego i dalszego umacniania władzy ludowej, nad pogłębieniem demokracji socjalistycznej.

Doniosłym wkładem do sprawy bezpieczeństwa świata — głosi dalej oświadczenie — jest również zdaniem obu stron polityka nieuczestniczenia w paktach militarnych prowadzona przez szereg krajów Azji i Afryki. Strona czechosłowacka wysoko ocenia rezultaty wizyty delegacji rządu PRL w Indiach, Burmie i Kambodży.

Obie strony ponownie wypowiadają się za tym, aby Chińska Republika Ludowa, mocarstwo wnoszące wielki wkład i inicjatywę, do walki o pokój i bezpieczeństwo świata, zajęła należne jej miejsce w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wywarłoby to pozytywny wpływ na rozwój sytuacji między narodowej a zarazem przyczyniłoby się do wzmocnienia autorytetu ONZ.

Oba rządy oświadczają, że i nadal nie będą szczędzić sił w walce o zwycięstwo zasad pokojowego współistnienia między krajami o różnym ustrojach społecznych i gospodarczych.

Omawiając współpracę krajów socjalistycznych oświadczenie stwierdza, że Polska i Czechosłowacja są jak najżywniej zainteresowane w umocnieniu więzów przyjaźni i solidarności między równo-

uprawnionymi i suwerennymi krajami socjalistycznymi.

Obie strony podkreślają duże znaczenie rozmów, które były w ostatnim czasie przeprowadzone między krajami socjalistycznymi i uważają, że rozmowy te są doniosłym czynnikiem dla dalszego umocnienia ich solidarności i współpracy. W budownictwie socjalizmu wspólne są dla wszystkich krajów zasady marksizmu-leninizmu, jednakże każdy kraj socjalistyczny powinien stosować te zasady w sposób twórczy, uwzględniając w pełni specyficzne warunki swego rozwoju.

Sojusz i przyjaźń Polski i Czechosłowacji jest ważnym elementem współpracy państw obozu socjalistycznego. Dzieł się lat istnienia polsko-czechosłowackiego układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej potwierdza z całą siłą żywotność związków politycznych, gospodarczych i kulturalnych między obu krajami.

Następnie oświadczenie omawia stosunki polsko-czechosłowackie stwierdzając, że rząd republiki czechosłowackiej z radością stwierdza, że po VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR, w Polsce osiągnięte zostały nowe, poważne osiągnięcia i że naród polski mocniej skupił się wokół swej partii i rządu.

Oba rządy uważają za konieczne rozwijać nadal ścisłą współpracę gospodarczą między obu krajami, której sprzyja szczególnie sąsiedztwo i historycznie ukształtowane więzy gospodarcze obu krajów. Obie strony uważają za pożyteczną pod każdym względem konsekwentną realizację międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy i kooperację produkcyjną. Przy czyniać się to będzie do wzrostu sił wytwórczych i do przyspieszenia rozwoju gospodarki narodowej każdego kraju socjalistycznego a ta droga również i obozu socjalistycznego jako całości. Obie strony uważają, że w ramach tej międzynarodowej współpracy krajów socjalistycznych jest celowe dalsze pogłębianie dwustronnej współpracy gospodarczej, która, z uwzględnieniem szczególnych warunków obu krajów, umożliwi dalszy rozwój ich stosunków gospodarczych, zwłaszcza zaś w dziedzinie wymiany towarowej. Obie delegacje omówiły możliwości takiej współpracy we wszystkich dziedzinach produkcji przemysłowej i rolniczej oraz w dziedzinie transportu i postanowiły utworzyć Polsko-Czechosłowacki Komitet Współpracy Gospodarczej, którego zadaniem będzie operatywne rozwiązywanie problemów wynikających ze współpracy gospodarczej obu państw.

Po wymianie poglądów na współpracę w poszczególnych dziedzinach gospodarki obu krajów oba rządy poleciły nowopowstawanemu Komitetowi zbadać konkretne możliwości kooperacji na odcinku paliw, wydobycia rud, hutnictwa, przemysłu budowy maszyn, chemii, rolnictwa i w innych dziedzinach produkcji.

Oba rządy uzgodniły, że Czechosłowacja weźmie udział w uruchomieniu eksploatacji złóż siarki w Polsce.

Uzgodniono również, że Czechosłowacja weźmie udział w rozbudowie przemysłu węglakamiennego w Polsce, na warunkach, które ustalone będą odrębnym porozumieniem.

Obie strony postanowiły stopniowo stwarzać przesłanki dla zawarcia umowy o długofalowej współpracy gospodarczej między PRL i CSR.

Obie strony stwierdziły, że jedna z najważniejszych form współpracy krajów socjalistycznych jest wzajemna wymiana doświadczeń naukowych, technicznych i produkcyjnych. W związku z tym obie strony dążyć będą do dalszego rozwinienia form tej współpracy.

Strony przyjeły z zadowoleniem do wiadomości, że między PRL i CSR stale wzrasta się, rozwija i pogłębia współpraca w dziedzinie nau-

ki, kultury i szkolnictwa. Nowe formy bezpośredniej współpracy, które są ujęte w planie realizacji umowy kulturalnej między PRL i CSR pomagają lepiej i w sposób bardziej celowy wykorzystywać istniejące możliwości wzajemnego poznawania kultury i nauki obu krajów.

Oświadczenie kończy się słowami:

Rządy PRL i CSR są przekonane, że podobnie jak zeszłoroczna wizyta czechosłowackiej delegacji rządowej w Polsce, tak też i wizyta delegacji rządu PRL w Czechosłowacji w poważnym stopniu przyczyni się do dalszego utrwalenia braterstwa i przyjaźni oraz ścisłej współpracy między Polską i Czechosłowacją, z pożytkiem dla ich narodów, dla umocnienia jednolitości krajów obozu socjalistycznego i dla utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie.



PRZYPOMNIENIE PRZESZŁOŚCI
Obóz dla aresztowanych Algierczyków w pobliżu bazy lotniczej Paul Cezelles.

Dylemat włoskiej chadecy i:

Razem czy osobno?

Kryzys rządowy trwa

PZYM (PAP)
W poniedziałek w siedzibie kierownictwa chadecy odbyło się posiedzenie niektórych przywódców chrześcijańskiej demokracji z udziałem Fanfani, Rumora, Picconiego i Cesciego. Zebrani wypowiedzieli się przede wszystkim przeciwko ponownemu wysunięciu kandydatury Segniego na stanowisko premiera. Zastanawiali się również nad możliwością utworzenia rządu jednopartyjnego, jednakże hipoteza ta została w dyskusji odrzucona.

Rozważano również ewentualność przedterminowego rozwiązania parlamentu, jednakże zebrani doszli do wniosku, że w takim wypadku wyborcy musieliby odbyć się jesienią, tj. w okresie niekorzystnym dla chadecy ze względu na jesienne prace rolne.

We wtorek prezydent Włoch Gronchi rozpoczął konsultacje



DLUGOSC TUNELU między Anglią a Francją, który zbudowany ma być w ciągu najbliższych dziesięciu lat, wynosić będzie 57 kilometrów.

W SAVONIE (Włochy) doszło do starcia pomiędzy ludnością a tamtejszymi faszystami, którzy zorganizowali w kościele uroczystość za łobną poświęconą pamięci Mussoliniego.

PARADA WOJSKOWA z okazji IX rocznicy niepodległości Izraela odbyła się w Tel-Awivie.

W BAGDADZIE ogłoszono oficjalny komunikat w sprawie odkrycia przez ekspedycję archeologów amerykańskich w grocie Szanidar w północnym Iraku szkieletu czło-wieka typu „Neandertalczyk”.

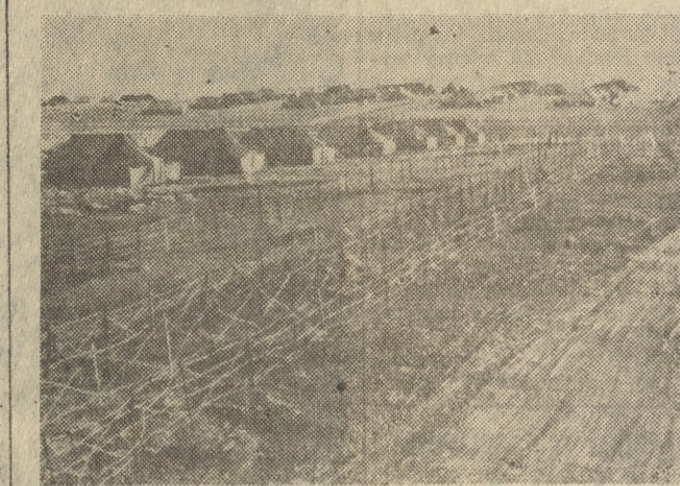
OKOŁO 1.500 DOKERÓW japońskich w portach Nodzi i Szimono-seki przystąpiło w poniedziałek do strajku dla poparcia żądań podwyżki płac.

Referat Chruszczowa na sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP)
Dnia 7 bm. w wielkim Pałacu Kremleskim rozpoczęła się VII sesja Rady Najwyższej ZSRR.

Sesja ma rozpatrzyć sprawę dalszego udoskonalenia organizacji zarządzania przemysłem i budownictwem. Ponadto mają być zatwierdzone dekrety prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Referat „O dalszym doskonaleniu organizacji zarządzania przemysłem i budownictwem” został wygłoszony na wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR przez I sekretarza KC KPZR, deputowanego N. S. Chruszczowa. Mówca proponuje utworzenie rad gospodarki narodowej w poszczególnych rejonach gospodarczych, które wezmą na siebie odpowiedzialność za wykonywanie planów i wyniki gospodarcze w podległych im przedsiębiorstwach.



PRZYPOMNIENIE PRZESZŁOŚCI
Obóz dla aresztowanych Algierczyków w pobliżu bazy lotniczej Paul Cezelles.

Kulisy zbrodni w Więckowicach

(Ciąg dalszy ze str. 1)
razy mając poważne zastrzeżenia co do moralnego prowadzenia się denatki oskarżony chciał ją poznać, ale miłość była silniejsza.

Z dalszych zeznań oskarżonego wynika, że 5 grudnia ub. roku podczas spotkania w szerszym gronie zauważył, że żona jest zmieszana, a nauczyciel — Stanisław Gontarek kpi z niego. Doszedł wówczas do przekonania, że jego podejrzenia o zdradę są słuszne. Kiedy znalazło to potwierdzenie w innych ustach, postanowił zabić żonę i popełnić samobójstwo. 9 grudnia w rozmowie z oskarżonym, żona powiedziała: „Nigdy nie myślałam, że będę cię zdradzać”. Majewski zaproponował wspólny wyjazd na Ziemię Zachodnią, a wtedy — jak stwierdza oskarżony — padła odpowiedź: „Ale ja go ko...”. Oskarżony krzyknął: „Nie kończ!” a jego ręce zacisnęły się na gardle denatki. Świadek Katarzyna i Antoni Majchrzakowie — rodzice denatki stwierdzili, że Majewski był denatką i był wobec niej brutalny. Świadek Franciszek Królik — szwagier zamordowanej zeznał m. in., że Majewski powiedział mu: „Mam inną kobietę i chcę się z nią ożenić”. Świadek nigdy nie widział denatki w towarzystwie innych mężczyzn. Nienagannie prowadzenie się Heleny potwierdza również siostra zamordowanej — Leokadia Królikowa.

Świadek Stanisław Gontarek zaprzeczył jakoby utrzymywał bliską znajomość z Heleną Majewską. Spotkał się z nią tylko kilka razy i to zawsze w obecności osób trzecich. Po tym wyjaśnieniu oskarżony zarzucił świadkowi złożenie kłamliwych zeznań.

Dziś o godz. 8.30 wznowienie procesu. Zeznają dalsi świadkowie. (1)

Po pięciu etapach drużyna polska na drugim miejscu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Belgiem Van Tongerlo i liderem Christowem. Niezliczone tłumy mieszkańców Karl Marx Stadt które ustawiły się wzdłuż trasy Wyścigu gorąco dopingując swego ulubieńca Schura jadącego w czółowie. Doping jednak nie pomógł Schurowi do wygrania pierwszego etapu na terenie NRD, na ulicach miasta ucieki Proost zdobywając sobie przed wjazdem na stadion ok. 150 m przewagi. Belg niezagrożony kończył etap a na bieżni rozgrywała się zaciekła walka o drugie miejsce. Schur niemal na ostatnich metrach nieznacznie wyprzedza Belga Van Tongerloa.

Wtorkowy etap był ostatnim góskim etapem i należał do najtrudniejszych nie tylko ze względu na góry ale i ze względu na fatalną pogodę.

Polacy pojechali w nim dobrze i mimo, że stracili kilka cennych minut nadal należą do poważnych konkurentów w walce o czołowe miejsca. Miejsmy nadzieję, że na pozostałych siedmiu etapach, które są już etapami nizinnymi, polska drużyna nie tylko nadrobi stracone minuty ale walczyć będzie z powodzeniem o zwycięstwo.

Dzisiaj VI etap X Wyścigu Pokoju na trasie: Karl-Marx-Stadt — Lipsk (161 km).

WYNIKI INDYWIDUALNE V ETAPU

1. Proost (Belgia)	3.48,29
2. Schur (NRD)	3.49,13
3. Van Tongerlo (Belgia)	3.49,43
4. Dourdin (Francja)	3.49,43
5. Le Menn (Francja)	3.49,43
6. Kapitow (ZSRR)	3.49,43
7. Stolper (NRD)	3.49,43
8. Dumitrescu (Rumunia)	3.49,43
9. PRUSKI ten sam czas	
10. Christow (Bulg.) ten sam czas	

24. CHWIENDACZ ten sam czas 35.51,43

28. GRABOWSKI ten sam czas 3.55,19

35. PARADOWSKI ten sam czas 3.55,19

40. BUGALSKI ten sam czas 3.55,50

60. WIECKOWSKI ten sam czas 4.06,58

WYNIKI DRUŻYNOWE V ETAPU

1. Francja	11.29,09
2. NRD	11.30,56
3. Rumunia	11.31,03
4. ZSRR	11.32,56
5. Bulgaria	11.33,03
6. POLSKA	11.33,09
7. Belgia	11.34,31
8. Szwecja	11.41,56
9. Jugosławia	11.43,32
10. CSR	11.53,40

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 5 ETAPACH

1. Christow	24.09,06
2. Proost	24.09,43
3. Kapitow	24.12,08
4. Boudon	24.14,17
5. Oehgren	24.14,34
6. Van Tongerlo	24.15,50
7. Britain	24.16,14
8. Le Menn	24.16,28
9. Schur	24.19,51
10. PRUSKI	24.22,01
12. CHWIENDACZ	24.24,02
14. GRABOWSKI	24.24,42
39. BUGALSKI	24.46,21
47. WIECKOWSKI	24.55,53
51. PARADOWSKI	24.57,57

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 5 ETAPACH

1. Francja	72.47,53
2. POLSKA	72.53,49
3. Belgia	72.56,35
4. NRD	73.02,22
5. ZSRR	73.04,31
6. Szwecja	73.05,31
7. Anglia	73.14,00
8. Jugosławia	73.28,57
9. Bulgaria	73.30,15
10. Rumunia	73.41,41

Bez okólnika także można

W tegorocznych Dniach Oświaty, Książki i Prasy nie ma dyrektywy „odgórnych”. Czynnikiem koordynującym inicjatywę aktywną kulturalno - oświatową jest jedynie Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej. Lotna inspekcja poczyniła komitetów powiatowych i gromadzkich przeprowadzona w ubiegłym tygodniu wykazała, że przygotowania do „Dni” mają nierówny przebieg w terenie. Są powiaty, jak Leszno, Gostyn lub Nowy Tomysł, a dalej Szamotuły, Kępno, które wystąpiły z inicjatywą własną na szerszą skalę, są niestety, i takie, jak Oboorniki, gdzie nawet nie powstał komitet „Dni”, czekając widocznie na administracyjne przeprowadzenie kampanii.

W każdym powiecie w inny sposób obchodzone są „Dni”. W jednych są spotkania z literatami, w innych punkt ciężkości przeniesiony jest na imprezy. Nowy Tomysł przeprowadza błyskawiczne konkursy „Zgadnij-Zgadula”, które żywo zainteresowały młodzież. Leszno wystąpiło z wystawą ku czci Komenskigo, Gostyn, pozostający pod patronatem Towarzystwa Przyjaciół Nauk, popularyzuje historię tego powiatu, Konin uczy specjalną akademią swoją rodaczkę, powieściopisarkę Zofię Urbanowską i wmurowuje tablicę pamiątkową na dom, gdzie mieszkała.

Do „Dni” włączyły się bardzo aktywnie wszystkie biblioteki publiczne, a szkoły w własnym zakresie prowadzą akcję informującą o znaczeniu „Dni” wśród młodzieży. (fh)



Po zbroczu Etny spłynął ostatnio z północno-wschodniego krateru wulkanu potok rozżarzonej lawy. W czasie wybuchów unoszą się w powietrze rozpalone kamienie. Ewakuacja 15 tysięcy mieszkańców z okolicznych wsi jest już przygotowana. Fot.: CAF

API informuje:

Rybnicki metan już w rurach

Nowe perspektywy zastosowania

Równocześnie z projektowaniem i budową nowych kopalni w Zagłębiu Rybnickim — specjaliści przystąpili do opracowania jeszcze jednego ważnego zagadnienia Rybnickiego Okręgu Węglowego — sposobów wykorzystania metanu.

Jeszcze niedawno sprawy gazu kopalnianego — metanu — nie zaliczano u nas do rzędu problemów gospodarczych — gdyż występował on w ilości godnej uwagi tylko w nieznacznej części kopalń. Obecnie w Zagłębiu Rybnickim — już podczas geologicznych rozpoznawstw stwierdzono, że tamtejsze wysoce wartościowe złoża węglowe są silnie zagazowane.

W kopalniach rybnickich metanem nasycone są nie tylko pokłady węglowe, ale i części górotworu. A metan jest szczególnie niebezpieczny przy eksploatacji, wybuchu zaś dość łatwo. Przepisy górniczego bhp ustaliły, że ilość metanu w chodnikach wentylacyjnych nie może przekraczać 1 proc. Co więc zrobić z nadmiarem metanu? Aby zabezpieczyć górników w kopalniach, odciągano metan, wypuszczając go w powietrze. Ale odpowiednio u-

Mgr Dionizy Balasiewicz

W sprawie »samoobrony« ekonomistów

Społeczeństwo oczekuje od ekonomistów trafnych propozycji i rozsądnych rozwiązań licznych problemów naszego życia gospodarczego. Potrzeba społeczna żywej, konceptyjnej myśli ekonomicznej rośnie z każdym dniem. Nikt obecnie nie oczekuje rozwiązania naszych trudności gospodarczych od inżynierów i techników (choć mogą oni wiele zrobić dobrego dla rozwoju techniki produkcji, ale o wiele mniej dla kierowania gospodarką), bowiem każdy rozumie, że model gospodarki to szkielet zasad ekonomicznych — dla praktycznego działania gospodarczego — zgodnych z rozwojem sił wytwórczych na rodzie, z potrzebami społeczeństwa, z treścią socjalizmu.

Kto ma wykonać to zamówienie społeczne na zdrową myśl gospodarczą? Wydawać by się mogło, że odpowiedź jest prosta: ekonomistą — ale nie jest ona ścisła, bo trzeba powiedzieć kto jest ekonomistą — w przeciwnym razie odpowiedź taka ma charakter formalny. Trzeba powiedzieć wyraźnie, że o tym, czy ktoś jest ekonomistą czy nie, nie może decydować fakt, że zajmuje on etat starszego ekonomisty w urzędzie, czy przedsiębiorstwie, albo że skończył takie czy inne studia ekonomiczne i handluje ogórkami.

Ekonomista to trudny zawód — wymaga on: przygotowania teoretycznego, sumiennej pracy dokształcającej, praktyki gospodarczej i umiejętności obserwowania życia gospodarczego, analizowania jego kształtowania się oraz umiejętności precyzyjnego wyrażenia syntetycznych ogólnych wniosków.

Tak jak nie każdy, kto kończy studia prawnicze zostaje sędzią, czy adwokatem, tak samo nie każdy, kto skończył

studia ekonomiczne, może być ekonomistą odpowiedzialnym za swoją działalność.

Sformalizowaliśmy i dopuściliśmy do spadku wartości pojęcia ekonomisty w oczach społeczeństwa. Dopuszciliśmy do tego, że wielu nadużywa w określeniu swego zawodu słowa: ekonomista.

Rehabilitacja ekonomiki musi przekształcić się w rehabilitację ekonomistów „z prawdziwego zdarzenia”.

Wśród ekonomistów — w pełnym tego słowa znaczeniu — mamy naukowców o gruntownej znajomości zagadnień teoretycznych i historycznych związanych z rozwojem ekonomiki, mamy również ekonomistów — inżynierów gospodarczych, ogarniających — zasięgiem swego rozeznania — funkcjonowanie dziedzin życia gospodarczego, czy nawet całej gospodarki narodowej, mamy też ekonomistów techników życia gospodarczego o beznanych z prawidłowym funkcjonowaniem poszczególnych przedsiębiorstw. Każda z tych grup ekonomistów wymaga specjalnej opieki i odrębnych warunków dla podnoszenia kwalifikacji i dla wykorzystania w praktyce życia gospodarczego ich umiejętności.

Sprawą rozwoju ekonomistów musi się zająć ich organizacja zawodowa, bez względu na miejsce zatrudnienia.

Moim zdaniem należałoby powołać np. izbę ekonomiczną (na wzór Izby Adwokackiej) i zasięgiem jej działania objąć wszystkich chodzących jak dotąd — luzem ekonomistów. Tego zadania nie może spełniać Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, ponieważ w zasadzie zajmuje się ono sprawą popularyzacji wiedzy ekonomicznej, a nie organizacją zawodową ekonomistów. Izba Ekonomiczna powinna mieć za zadanie między innymi weryfikowanie umiejętności ekonomicznych w stosunku do ubiegających się o uzyskanie cenzusu ekonomisty.

Cenzus ekonomisty uprawniałby do wykonywania wolnego zawodu w charakterze radcy ekonomicznego o różnych specjalnościach. Tak, jak wśród adwokatów są specjaliści w zakresie prawa cywilnego, karnego, ekonomistami powinni w swojej działalności zawodowej uzyskiwać określoną specjalizację np. w zakresie finansów, czy też w zakresie ekonomii branżowych i organizacji przedsiębiorstw. Izba Ekonomiczna organizowałaby egzaminy, ustalałaby szczegółowe wymagania w poszczególnych dziedzinach dla ubiegających się o uzyskanie uprawnień radcy ekonomicznego. Proponowany przeze mnie system przyczyniłby się do podnoszenia kwalifikacji ekonomistów, a jednocześnie stworzyłby zorganizowany rynek pracy dla ekonomistów, którym należałoby zlecać konkretne zadania w zakresie a-

naliz ekonomicznych, czy też kontroli ekonomicznych przedsięwzięć uspołecznionych.

Popyt na pracę kwalifikowanych ekonomistów coraz wyraźniej ujawnia się, szybko rośnie i potęguje się przy okrzepnięciu działalności rad robotniczych. Trzeba zabezpieczyć społeczeństwo przed ekonomistami je dynie z etykiety.

Wprawdzie myślą ekonomistów o rozwinięciu skrzydeł do twórczej, żmudnej pracy nad usprawnieniem naszego życia gospodarczego, ale te ich myśli nie zostały dotąd skonkretyzowane wskutek braku ośrodka dyspozycyjnego, który zająłby się organizowaniem,

Ciąg dalszy na str. 4



Sądząc po minie dziewczyny zauważone błędy w kompozycji muszą być poważne... Fot.: CAF

Dni Oświaty, Książki i Prasy

Coraz więcej badaczy interesuje się cennymi zbiorami Biblioteki im. E. Raczyńskiego

Cechą charakterystyczną wielkomiejskich bibliotek powszechnych jest różnorodność zbiorów i czytelników oraz wielokierunkowość zadań. Wynika to przede wszystkim z faktu, że biblioteki wielkomiejskie zajmując się w pierwszym rzędzie czytelnictwem oświatowym, którego potrzeby zaspokajają głównie za pośrednictwem placówek sieci bibliotecznej, obsługują równocześnie pracowników nauki w oparciu o bogaty księgozbiór zawierający bezcenne nierzadki unikatowy. „białe kruk”.

Przykładem tak działającej biblioteki jest w Poznaniu Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego, kontynuująca tradycje dawnej Biblioteki Raczyńskich. Zbiory jej uległy, jak wiadomo, zniszczeniu w r. 1945, uratowano tylko znikomą ich część, wprawdzie najwartościowszą. Ocalałe zbiory, po sprowadzeniu ich do Poznania w r. 1948, zostały włączone do utworzonej po wojnie Miejskiej Biblioteki Publicznej, mieszczącej się od r. 1950 w odrębnej komórce organizacyjnej, w Dziale Zbiórów Specjalnych. Takie wyodrębnienie księżek dawnej Biblioteki Raczyńskich nastąpiło ze względu na ich odmienną formę i merytoryczną. Są to mianowicie rękopisy, starodruki oraz wydawnictwa kartograficzne. Nowe ramy organizacyjne i odrębna czytelnia umożliwiły właściwą pracę naukową, polegającą na pełnym opracowaniu zbiorów, jak najszerszym udostępnieniu ich użytkownikom oraz dalszym uzupełnianiu — przede wszystkim dla zaspokojenia potrzeb badaczy regionu wielkopolskiego. Zwiększa się stale frekwencja w czytelni i wykorzystanie zbiorów, wśród których rękopisy, ze względu na ilość i jakość zasobów, wysuwają się na pierwsze miejsce. Pod względem treściowym starodruki stanowią one zasadniczo dwie od-

ębne grupy, z których jedna obejmuje materiały literackie, druga historyczne w najszerszym tego słowa znaczeniu. Trzecią grupę formalną mogą stanowić zbiory korespondencji. Wśród rękopisów literackich najważniejszym zespołem są teki polonistyczne Bolesława Erzpekigo, zawierające liczne materiały (przeważnie w odpisach i wypisach) dotyczące Reja, Kochanowskiego, Kromera, Klonowicza, Kochowskiego, Naruszewicza, Krasickiego, Trembeckiego, Lenartowicza, Klaczki i wielu innych.

Wśród materiałów historycznych przeważają rękopisy obrazujące dzieje polityczne, społeczne i kulturalne Wielkopolski w wieku XIX i XX. Należy wyróżnić również takie zespoły jak depozyt Zakrzewskich czy kolekcję Stanisława Łatanowicza, zawierającą m. in. olbrzymią ilość listów z XVI—XX w. Poza materiałami rozrzuconymi we wspomnianych już zbiorach Zakrzewskich i Łatanowicza znajdują się w Bibliotece papiery licznych towarzyszów rozwijających w czasie zaborów działalność polityczną, gospodarczą, społeczną czy kulturalną w Poznaniu i na terenie Wielkopolski, np. papiery tow. „Warta”, Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego, „Złota”, Towarzystwa Przemysłowego, papiery takich działaczy jak Bernard Chrzanowski, Teodor Filipowicz, Seweryn Samulski. Materiały gromadzone przez różne rodziny wielkopolskie stanowią podstawę dla badań stosunków społecznych i gospodarczych wsi wielkopolskiej. Historyk spraw kościelnych znajdzie różne dane dotyczące klasztorów wielkopolskich. Poza tym w Bibliotece znajdują się bardzo bogate materiały w mniejszych zespołach, wykraczające nierzadko poza Wielkopolskę.

Stare druki znajdujące się w Bibliotece pochodzą głównie ze zbiorów rodziny Raczyńskich z zamku wyszyńskiego, z wielkopolskich bibliotek klasztornych i z biblioteki Juliana Ursyna Niemcewicza. W wyniku starannego doboru nabywanych wydawnictw znalazły się w Bibliotece druki niezmiernie rzadkie i cenne. Największą wartość dla badaczy przedstawiają w tej chwili liczne druki wielkopolskie, dalej polonica wieku XVI, wśród których reprezentowane są wszystkie najstarsze oficyny krakowskie oraz polonica drukowane poza granicami Polski. Z druków obcych najcenniejsze są inkunabuly (niektóre bogato iluminowane), których Biblioteka posiada 227 oraz późniejsze pochodzące ze sławnych oficyn Aldusa Manutiusa w Wenecji, Krzysztofa Plantina w Antwerpii czy Elzevirów w Lejdzie. Pod względem treściowym starodruki obejmują prawie wszystkie dziedziny wiedzy, przeważają jednak dzieła z zakresu historii i literatury.

Zbiory kartograficzne obok bardzo cennych atlasów z XVI i XVII w., pochodzących głównie ze starych zasobów, gromadzą przede wszystkim obiekty (począwszy od najstarszych) dotyczące Wielkopolski i obszarów sąsiednich. Liczne atlasy

i mapy dotyczą zagadnień gospodarczych i historii. Biblioteka gromadzi w całości najnowsze wydawnictwa kartografii polskiej, przeznaczone również dla zaspokojenia potrzeb czytelnictwa oświatowego.

Z zakresu zbiorów specjalnych Biblioteka posiada obecnie ok. 3.500 rękopisów, 18.000 starodruków, ponad 2.500 wydawnictw kartograficznych (w tym 262 atlasy).

Zbiory te w przeważającej części opracowane i zaopatrzone w odpowiednie indeksy udostępniają się w Czytelni Zbiórów Specjalnych mieszczącej się w gmachu Biblioteki Raczyńskich przy placu Wolności 19. Czytelnia Zbiórów Specjalnych otwarta codziennie od godz. 8.30 do 14.30 posiada odpowiedni księgozbiór podręczny liczący ok. 3.000 woluminów, lektor umożliwiający korzystanie z mikrofilmów oraz pantograf dla czytelników korzystających ze zbiorów kartograficznych. W celu popularyzacji dzieł kultury jest urządzona w sali czytelnianej stała wystawka zawierająca najciekawsze i najcenniejsze obiekty charakteryzujące poszczególne etapy rozwoju książki. Udostępnia się ją wycieczkom po uprzednim zgłoszeniu. Przechowana i estetyczna sala czytelniarna stwarza dobre warunki dla pracy naukowej i ściągą coraz więcej badaczy z całej Polski.

mgr Kazimierz EWICZ

Nie tylko w Poznaniu

Budowa nowego gmachu sądowego w Pizie ciągnie się już od 17 lat. Protestując przeciw tak powolnemu tempu robót pracownicy tego miasta — adwokaci i prokuratorzy — uchwalili, że począwszy od środy, 8 bm., przestaną przychodzić na wszelkie rozprawy sądowe. Mają oni zamiar strajkować, aż do zupełnego zwycięstwa.

A więc rekord budowy poznańskiego PDT został pobity. (PAP)

Nie mogą się...całować

Na Plantach w Krakowie zakochani nie mogą się całować. Gromady chuliganów okupują wszystkie ławki, przy akompaniamencie gitar wyśpiewują na głos najbardziej niewybredne piosenki, ryczą, wrzeszczą, zakłócają nastrój majowych wieczorów, wystraszają przytulone do siebie pary. Niestety, to samo dzieje się we wszystkich nasyconych miastach. Może ciociu, co siedzą na kanapie i mają za złe, uważają, że dobrze im tak (tym parom), ale my nie. Nam się wydaje, że kiedy nadchodzi piękne wiosenne wieczory — młode pary mają prawo znaleźć dla siebie ustronną ławeczkę, gdzie mogłyby spędzić kilka przyjemnych chwil. Jak świat światem — zawsze tak było, i to nie tylko na krakowskich Plantach.

Mamy nadzieję, że milicjanci — którzy przecież też bywają zakochani — postarają się, by w parkach Poznania i Krakowa, Gdańska i Wrocławia, i wszystkich naszych miast jedynym akompaniamentem czułych wyznań i pocałunków — był szum drzew i śpiew ptaków. (80)

BRZECHWA I JEGO CZYTELNICZY



Bez przesady można powiedzieć, że do najbardziej ulubionych pisarzy dziecięcych należy Jan Brzechwa. W latach powojennych utworzył jego ukazały się w łącznym nakładzie 6 milionów egzemplarzy. Jan Brzechwa prowadzi liczną korespondencję ze swymi czytelnikami, otrzymuje od nich wiele wzruszających listów i rysunków przedstawiających bohaterów jego utworów. Na zdjęciu: Jan Brzechwa ze swymi młodymi czytelnikami. Fot.: CAF

W. K.

W sprawie »samobrony« ekonomistów

(Ciąg dalszy ze str. 3)

podziałem pracy w tworzeniu szczegółowo sprawdzanych w toku eksperymentowania koncepcji gospodarczych przy pomocy — rzecz jasna — określonych bodźców ekonomicznych.

To nic, że opracowujemy koncepcje gospodarcze „w trybie administracyjnym” i że propozycja moja wydawać by się mogła zwykłym dublowaniem pracy. Chodzi o to, że im więcej będzie tych koncepcji, im doskonalszy będzie rynek na ich wymianę i zbyt — tym bogatszy asortyment myśli gospodarczych dla rządu i instytucji i przedsiębiorstw — tym mniejsza ilość błędów w konkretnym działaniu. Tu proces demokratyzacji potrzebny jest przede wszystkim — dla rozwoju samodzielnej myśli ekonomicznej dostosowanej do potrzeb województw, regionów, powiatów, miasteczek.

Dla ożywienia rynku myśli ekonomicznej nie wystarczy „Ekonomista”, „Życie Gospodarcze”, „Myśl Gospodarcza” i usiłowania w tym zakresie czasopism kulturalnych — trzeba stworzyć większe możliwości publikacji i sprawniej działającą „głedę” koncepcji gospodarczych. Dlatego też obok izby ekonomicznej (nie koniecznie opartej na scentralizowanym systemie — mogą być samodzielne — wojewódzkie izby ekonomiczne) trzeba powoływać dalsze terenowe organa prasowe np. w Poznaniu.

Dewizą takiego pisma powinna być myśl K. Marksa, że najbardziej rewolucyjną nauką jest ekonomia. Niech więc będzie. Ekonomika sta nie się nauką rewolucyjną wtedy tylko w naszym życiu gospodarczym, jeśli z pasją zabierze się do przekształcenia treści wszystkich instytucji prawnych, stosunków ekonomicznych dla faktycznej realizacji socjalistycznych stosunków produkcyjnych.

Proces tego świadomego przekształcania treści naszego życia gospodarczego musi być oparty na żywym, wszechstronnym przestrzeganiu naszej rzeczywistości, na śmiałej myśli, na trafnej syntezie ekonomicznej zjawisk życia gospodarczego i na wypływających z tego konkretnych zadaniach gospodarczych dla działalności praktycznej.

Dlatego też dla rozwoju pracy ekonomistów konieczne jest zorganizowanie ścisłej, bieżącej informacji o stanie faktycznym gospodarki. Bez tej informacji ekonomista jest jak lekarz, który ma pisać receptę nie widząc pacjenta. Nie chodzi mi o ujawnienie wszelkich tajemnic życia gospodarczego, które i tak — same — kiepskimi wynikami produkcji ujawniają się, ale chodzi o stworzenie warunków umożliwiających (poprzez opinię izby ekonomicznej) ekonomistom do stop do rzeczywistości gospodarczej.

Obecny obraz tejże rzeczywistości można określić jako stan rozproszenia materiałów cyfrowych — często wręcz uniemożliwiającego badania ekonomiczne.

Ekonomiści zorganizowani zawodowo sądzą — będą mogli podjąć skuteczną pracę od nowego polskiej myśli ekonomicznej, zbliżając ją do rzeczywistości, do potrzeb gospodarki oraz wzbogacając jej treść demokratyczną dyskusją.

Dobrze będzie jeśli inicjatywę praktycznej organizacji pracy ekonomistów podejmie ośrodek poznański.

Mgr Dionizy BALASIEWICZ

REDYK OWIEC NA PODHALU

Na Podhalu przeprowadza się obecnie, jak każdego roku, redyk czyli spęd owiec na letnie pastwiska. W bieżącym roku przewiduje się 20 transportów, które przewiozą ok. 26 tys. owiec. Na zdjęciu załadunek owiec do wagonów na stacji kolejowej w Szafarach, pow. Nowy Targ.



Czołowa grupa kolarzy X Wyciągu Pokoju na trasie III etapu Tabor — Praga.

Czy tłusty rok budownictwa mieszkaniowego?

Znam małżeństwa, które obchodzą kilkunastu rocznice ślubu i jeszcze nie mają wspólnych mieszkań. Znam rodziny, gnieźdzące się z 5-giem dziećmi w małych pokojach. Jedni i drudzy mają zazwyczaj obiecany przydział, figurują gdzieś na listach i już od lat... czekają.

Każdy nowy rok jest rokiem nadziei i rozczarowania. Co roku przybywa nam mieszkań — niestety, jest to zawsze kropla w morzu potrzeb. Obecny rok również nie przyniesie jakiejś radykalnej poprawy, jednakże w stosunku do poprzednich lat śmiało można go nazwać tłustym rokiem budownictwa, zwłaszcza spółdzielczego i prywatnego. Tak przynajmniej wynika z dotacji i kredytów państwowych, bo o wykonawstwie planu — nigdy naprawdę nie pewnego powiedzieć nie można.

Jak podaje Ministerstwo Finansów, tegoroczny fundusz na budownictwo ZOR-owskie wynosił: 4 miliardy 608 milionów 300 tysięcy złotych. Do tej sumy dojdzie jeszcze około sto milionów wyasygnowanych przez Wojewódzkie Rady Narodowe. Oczywiście, ta łączna kwota stu milionów wzbogaci zasób pieniędzy budownictwa ZOR-ów w każdym z województw inaczej — zależnie od funduszy wyasygnowanych przez rady narodowe.

Budownictwo tzw. rozproszone otrzymało oddzielną dotację — 325 milionów złotych. Za te sumy staną nowe pojedyncze budynki i zostaną odremontowane domy dotychczas nienadające się do użytku. Planuje się 1204 tys. izb. Ile otrzymała ludzka — pokaże przyszłość.

W świetle tych danych podana wyżej zapowiedź tłustego roku budownictwa wymaga rozszyfrowania. Z porównania sum roku minionego i bieżącego, przeznaczonych na budownictwo państwowe, nie widać powodu do specjalnej radości. Dotacje są takie same.

me, a nawet o 400 mln. mniej. Jeśli jeszcze uwzględnimy podwyżkę cen materiałów budowlanych, to rok bieżący nie zapowiada nic dobrego. Co prawda Ministerstwo Finansów twierdzi, że w stosunku do planu budownictwo jest niemal na poziomie roku ubiegłego, a jeśli chodzi o realną ilość izb oddanych do użytku — ten rok będzie lepszy, gdyż w 1956 wykonano tylko 85% planu. Czy jednak można w to wierzyć — zwłaszcza gdy wykonawstwo nie leży w kompetencji Ministerstwa Finansów?

O ile jednak obecnie obliczany wzrost izb w budownictwie ZOR-owskim i rozproszonym nie budzi specjalnie zaufania, to kredyty na budownictwo spółdzielcze i prywatne zapowiadają okres dobrej prosperity. Spółdzielczość ma otrzymać 90 milionów kredytów bankowych. To już pewne. A istnieje jeszcze możliwość zwiększenia ich do 120 milionów złotych. Jeśli spółdzielnie mieszkaniowe zapewnią sobie materiały budowlane i wykonawstwo, to suma ta zostanie przyznana. Półoficjalnie dowiedziałam się, że 30 milionów zostało już przez Ministerstwo Finansów wyasygnowane, chodzi tylko jeszcze o orzeczenie Komisji Planowania Gospodarczego.

Dla lepszego zilustrowania obecnej sytuacji kredytowej warto jeszcze przytoczyć kilka liczb szczegółowych:

budownictwo indywidualne — 200 milionów; budownictwo indywidualne-przezakadowe — rok 1956 — 73 miliony 100 tysięcy; rok obecny — 240 milionów.

Generalizując: w roku ubiegłym budownictwo indywidualne i spółdzielcze otrzymało kredyty na sumę 200 milionów 150 tysięcy. Obecnie fundusz ten wynosi 530 milionów, tj. przeszło dwa razy więcej.

Jeszcze jedno porównanie: członkowie spółdzielni mieszkaniowych w ciągu zeszłego roku otrzymali 5.290 izb, zaś według wszelkich planów pod koniec bieżącego roku będą mogli się wprowadzić do 13.850 izb.

Nadchodzą więc, mimo wszystko, lepsze czasy dla naszego budownictwa mieszkaniowego. Jeśli wyżej podane liczby nie zdołały jeszcze rozwiać wątpliwości, to wiadomość o zmniejszeniu własnych wkładów członków spółdzielni mieszkaniowych i o przedłużeniu okresu spłat, lepiej usposobi pesymistów. I tak, jeśli dawniej tzw. szary człowiek, chcąc otrzymać kredyt, musiał włożyć 35% funduszy własnych, to obecnie wystarczy zainwestować 15% ogólnych kosztów budowy domu. Taki wkład jest niezbędny dla uzyskania pożyczki przy budowie domu o powierzchni nie przekraczającej 50 m² (tj. 2 pokoje z kuchnią). Od 51 m² niezbędny fundusz własny wynosi 20%, a wznoszący domki w granicach powierzchni 88 m²—110 m² otrzymują kredytu 70%, tzn. konieczny wkład własny wynosi 30%.

Uległ również zmianie okres spłat. Upřednio zwrot pożyczki musiał nastąpić w ciągu 10—15 lat. Obecnie przedłużono ten okres do 25 lat, a dla niektórych typów spółdzielni — nawet do lat 40. Przykładowo: jeśli dotychczasowa rata miesięczna wynosiła 600 zł (nie łatwo to z pensji miesięcznej oszczędzić), to teraz zadłużeni posiadacze własnych domków i mieszkań będą płacić około 230 złotych (a więc niewiele więcej niż komorne w nowym budownictwie). Tak mniej więcej kształtować się będą spłaty przy kredycie 70 tysięcy. W każdym razie 25 lat, to nie to, co 10 czy 15!

Nawet przed średnio zarabiającym człowiekiem otwierają się obecnie szanse budowy własnego mieszkania. War to przez rok — dwa pomóc się, by zebrać potrzebne 15% na wkłady, resztę bowiem dopożyczyc państwu. Warto pomóc się, by zbudować sobie dom. To ostatnie zdanie można traktować dosłownie i przenośnie — w obu wypadkach jest słuszne.

K. SZELESTOWSKA

Dowódcy dywizjonów 302 i 303 w zakładach HCP

Jak donosi „Nasza Trybuna”, gazeta załogi HCP, ostatnio gościł w tych zakładach znany dowódca polskich skrzydeł myśliwskich, który uczestniczył w bitwie o Anglię podczas ostatniej wojny. Na spotkanie z racjonalizatorami i pracownikami Zakładów przybyli lotnicy: mjr Stanisław Skalski (były dowódca dywizjonu afrykańskiego, mjr Wacław Król (były dowódca dywizjonu 302) i mjr Witold Łokuciewski (b. d-ca dywizjonu 303).

O przygodach, jakie przeżywali oni w czasie walk o Anglię, pisał m. in. Arkady Fiedler w swej książce pt. „Dy-

Felieton kibica

Nie załamujcie się!

Kolarze w dniu przerwy wypoczywają. Kibice — wręcz przeciwnie — chwytają się za głowy, lub ołówki, zaczynają dodawać, odejmować, dzielić, mnożyć, słowem — obliczać szanse i możliwości każdego zawodnika. Nie odkryję chyba Ameryki, jeśli napiszę, że te obliczenia przede wszystkim dotyczą naszej szóstki. To jest zupełnie naturalne. Jako jeden z entuzjastów Wyciągu Pokoju, cały poniedziałek też spędziłem na kibicowskich kontemplacjach i doszedłem do wniosku, że jest byczo. Przypominacie sobie poprzednie wyciągi? Przecież Polacy, jak Wyciąg Wyciągiem, zawsze na tych górzystych etapach czuli się nieszczerze, zawsze dawali się wyprzedzać, i to mocno, przez wielu kolarzy innych reprezentacji. Przyznam, że przed startem byłem niespokojny o losy naszych. Drżałem o debiutantów i o to, że o Wyciągu pisało się mniej niż w innych latach. Znowu skąpego informowania o tej imprezie, byłem skłonny przypisywać słabej formie polskiej reprezentacji. Co prawda, jako kibic należę do niepoprawnych optymistów (kolekty wytykali mi to, kiedy przed Małą Olimpiadą „Głos” napisał, że pogoda będzie na medal, ale ponieważ Czytelników nie wprowadziłem w błąd, bo pogoda była rzeczywiście wspaniała, dano mi spokój), lecz który, nawet największy optymista nie przeżywa chwil słabości? Na szczęście wróciłem już do formy i gdyby to było możliwe utworzyłbym związek kibiców optymistów i zawołał: „Sztandar optymizmu w górę i nie załamujcie się, obywateli!” A gdyby, w razie „klapy” Polaków w ostatecznym rachunku, chciało mnie skompromitować, odparowałbym ripostą: „Czy to jest ostatni Wyciąg? Będą jeszcze takie, w których i my zatrujemy się!”

Tak, tak. Optymizm w sporcie, to piękna idea (szkoda tylko, o licha, że nie można jej wprowadzić wśród kibiców piłki nożnej).

Ale do rzeczy. Wczorajszy etap ze słynną ścianą Meerano kolarzy mi się ona ze Ścianą Placzu i piekielną pogodą był właściwie ostatnim górskim etapem. I wierzę, że Polacy pojedą teraz coraz lepiej. Nie tylko z powodu płaskich terenów, ale także — i to jest chyba najważniejsze — dlatego, że z każdym dniem zbliżają się do swego kraju. Jeżeli nawet przytłączy im się na szosach NRD takie niepowodzenia jak w sobotę, nie ma powodów do rozdzierania szat. W Polsce chłopaki zaczęli wylazić ze skóry, żeby się okazać godnymi naszych oczekiwań i zaufania. Świadomość tego, że na trasie towarzyszą im okrzyki zachęty i doping, potrafi działać cuda. Zresztą nie uprzedzajmy faktów, zobaczymy za kilka dni. Tylko, jak razem z Wami Czytelnicy pragnę żółtej i niebieskich koszulek, sztandar optymizmu w górę i nie załamujcie się!

Marian FLEJSIEROWICZ

PS. Mój kolega redakcyjny Józef Pieprzyk (na sporcie zna się tyle, co ja na gwiazdach) mawia zawsze, że przysłowia są mądrością narodu, a jedno z nich głosi: „Nigdy nie jest tak źle, żeby nie mogło być gorzej”. I jak tu nie być optymistą?

Samochody »Fiat« ■ urządzenia nawigacyjne ■ projektory ■ lodówki eksponatami targowymi

Skandynawie na tegorocznych Targach Poznańskich reprezentować będą wszystkie państwa dalekiej północy. Największe stoisko posiadać będzie Szwecja, która na 600 m² powierzchni w hali nr 5 wystawi eksponaty 14 firm oraz zorganizuje stoisko informacyjne. Wielki szwedzki koncern elektryczny „ASEA” z Vaasteras pokaże urządzenia elektrotechniczne, znana firma „Alfa-Laval” — wirówki i maszyny mleczarskie. Ponadto na stoisku szwedzkim zobaczymy radio i telewizję, wyroby ze stali i korka oraz lodówki.

Urządzenia i maszyny mleczarskie wystawi również Dania, która zajmie 200 m² powierzchni krytej. Wśród dalszych eksponatów duńskich znajdują się m. in.: urządzenia sygnalizacyjne i nawigacyjne dla statków handlowych, wyroby z plastiku i sztucznej skóry, maszyny rolnicze i wyroby przemysłu ludowego.

190 m² powierzchni liczyć będzie stoisko Finlandii. Poza rządowym stoiskiem informacyjnym, znajdują się na nim eksponaty kilku mniejszych firm. Norwegię (40 m²) reprezentować będzie tylko stoisko informacyjne.

Tysiąc m² liczyć będzie na XXVI MTP stoisko włoskie. Niewątpli-

wie najbardziej atrakcyjnymi eksponatami będą najnowsze modele samochodów „Fiat” z Turynu. Tu też zobaczymy również: projektory, urządzenia kinowe, maszyny do liczenia i instrumenty muzyczne oraz różne gatunki win i oliwy.

Podobnie, jak w roku ubiegłym, w hali nr 8 otrzyma ponad 2 tys. m² powierzchni krytej oraz 500 m² powierzchni otwartej Austria. Na stoiskach jej, zorganizowanych przez Austriacką Izbę Handlu Zagranicznego, znajdują się eksponaty ponad 90 firm austriackich. (V)

Wspomnienie o A. Klonowskim

8 maja br. mija pierwsza rocznica śmierci znakomitego tenora — Aleksandra Klonowskiego. Przez szereg lat po wojnie należał do czołowych artystów Opery Poznańskiej. Jego liryczny, dzwiczny tenor i szczerza, spontaniczna muzykalność, przyczyniały się do uświetnienia wielu spektakli. Był niezapomnianym Cavaradossim w „Tosce”, Pikertorem w „Butterfly”, Alfredem w „Traviacie”, Leńskim w „Onieginie”, Hoffmannem w „Opowieściach”. Trudno zliczyć te wszystkie główne role, które wypracowywał zawsze z drobiazgową sumiennością i oddaniem dla Sztuki.

Jako śpiewak estradowy, Klonowski zbierał również wielkie sukcesy. Miłośnicy muzyki nieprędko zapomną jego stylowej interpretacji Bacha („Magnificat”), Beethovena (IX Symfonia), Haydna („Stworzenie świata”). Oprócz działalności operowo-oratoryjnej, Aleksander Klonowski stawał często przed mikrofonem Polskiego Radia i śpiewał (z Poznania na całą Polskę) recitale, o wykwintnie zestawionych programach. Występował zazwyczaj z cyklami pieśni polskich oraz dziełami: Schuberta, Brahmsa, Rachmaninowa.

Z powyższych nagrań zostało trochę płyt i taśm, których słuchamy z radością i wzruszeniem podczas różnych imprez radiowych. W bolesną rocznicę przedwczesnej śmierci A. Klonowskiego rzucając tę skromną wiązanek zdań — niby bukiet kwiatów — na mogiłę Artysty.

K. NOWOWIEJSKI



Pracownicy poszukiwani

Na stanowisko ordynatora Oddziału Wewnętrzno-ogólnego konkurs Dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze. Wymagany II stopień specjalizacji. Do podania należy dołączyć: 1. życiorys, 2. odpis zaświadczenia spec. II stopnia z zakresu interny, 3. ankietę personalną, 4. odpis dyplomu. K2527

5 kierowników gospodarstw, kwalifikowanych rolników, dobrych organizatorów na gospodarstwa, które przechodzą na rozrachunek własny zatrudni z miejsca Dyrekcja Zespołu PGR Baranów, p-ta Kielczygłowy, pow. Miastko, st. kol. Baranów. K2525

6 malarzy do malowania mostów stalowych na terenie miasta Poznania przyjmie zaraz Rejon Eksploatacji Drog Publicznych Poznań, ul. Krauthofera 18. K2580

2 dekarzy, 2 murarzy, 3 cieśli, 2 zdunów i majstra budowlanego przyjmie do pracy Dyrekcja Zespołu PGR Pszczew, pow. Międzyrzecz. Warunki płacy w myśl układu zbiorowego w budownictwie. Reflektujemy wyłącznie na siły kwalifikowane. Dla zamiejscowych noclegi i stołówka zapewniona. K2586

Mgr. chemika na stanowisko kierownika Pracowni Higieny Komunalnej, mgr. bakteriologa na stanowisko kierownika Pracowni Bakteriologicznej przyjmie zaraz Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Śremie, woj. poznańskie. Zgłoszenia należy kierować do Powiatowej Stacji San.-Epid. w Śremie, ul. Mickiewicza 5, II p. Warunki płacy wg obowiązujących przepisów. K2589

Na stanowisko dyrektora naczelnego ogłasza konkurs Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa. Kandydaci winni posiadać praktykę na stanowiskach kierowniczych w większych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych lub podobnych. Pożądane wyższe wykształcenie techniczne lub ekonomiczne. Wymagana znajomość organizacji przedsiębiorstwa budowlano - montażowego operujących wyłącznie w terenie. Warunki płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw pracy należy składać osobiście w sekcji zatrudnienia P. P. E. R. Poznań, ul. Wawrzyńska 1-7 do dnia 15. 5. 57 r. K2612

20 kobiet do sprzątań ogólnych zatrudni Spółdzielnia Pracy „Czystość” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 36. Zgłoszenia w godz. od 7-15. K2621

Kierownika magazynów materiałów budowlanych, majstra budowlanego, każdą ilość murarzy i robotników, 4 dekarzy, 4 blacharzy i 2 instalatorów na c. o. i w. k. przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 2 w Poznaniu. Wynagrodzenie za roboty murarskie wg nowego taryfikatora. Roboty na terenie miasta Poznania. Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia Poznań, ul. Droga Dębińska 3b. K2624

Praca
Poszukuję szewca i cholewkarza oraz dostawcę na drewniakach damskie, pantofle pokojowe i sandały dziecięce. Zgłoszenia: Poznań, Głogowska 45, sklep. 12947g
Pomoc domowa młodsza z noclegiem potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 8 m. 5. 13134g
Chłopca lub starszego człowieka do pasienia krów przyjmie zaraz. Płaca 500 zł. Wysoki, Poznań, Podolany, Zakopalska 22. 12711g

✠
Dnia 6 maja 1957 r. zmarł nagle nasz Kochany brat i wujek, śp.
Władysław Kurek
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu na Junikowie.
W żalu pograżone siostry 13226g
Poznań, Garbary 33.

✠
W dniu 6 maja 1957 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz najdroższy, ukochany synek, wnuczek, siostrzeniec, bratanek i kuzynek, przeżywszy 18 miesięcy, śp.
Adaś Gardo
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym na Sołcu.
W nieutulonym żalu i smutku pograżeni rodzice i rodzina 13292g
Poznań, Ratajczaka 26 m. 32.

✠
Dnia 6 maja 1957 r. zaśnął w Bogu, zaopatrzony Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie, nasz ukochany ojciec, dziadek, pradziadek, człowiek anielskiej dobroci i uczynności, śp.
Tomasz Goderski
w 87 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 12 na cmentarzu jeżyckim, do grobowca rodzinnego. Msza św. żałobna w sobotę 11 bm. o godz. 8 w kościele parafialnym Serca Jezusowego na Jeżycach.
W smutku pograżona rodzina 13196g
Poznań, Wojskowa 19 m. 3, Szczecin, Kraków, Wrocław, Warszawa, Wałbrzych.

Wiosenny start

nowej Loterii Pieniężnej

164.400 wygranych — 20.400.000 zł

Pierwsze ciągnięcie od 21 maja

K2544

Pomoc domowa na większą plebanie potrzebna. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 24282p.

Malarzy i ucni przyjmie. Mistrz malarzski, Poznań, Polna 17 m. 31. 12784g

Starszy sekretarz sądowy poszukuje zaraz odpowiedniej pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12795g.

Kupno

Odpady igelitowe, płaszczyznowe, obrusowe, kaletnicze i inne, polichlorek winylu, po najwyższych cenach kupimy natychmiast. „Termoplast”, Warszawa, Jerozolimskie 73, telefon 8-54-45. K2599

Stanioł kupuje. Zgłoszenia: Poznań, tel. 638-46. 12942g

Puch i pierze nowe i używane kupuje F-ma „Polplume”, Poznań, Rynek Łazarski 2, od godz. 8-13. 12950g

Motocykl nowy WFM lub „Jawa” spiesznie kupię. Pleszew-Wlkp., Skrzytka, Pleszowa 12. 12716g

Zamykarkę do sioł „Kapar”, stan objęty, kupimy. Wytwórnia Art. Spół., Pleszew Wlkp., ul. Marszewska 4. 12717g

Kupię maszynkę elektryczną do podnoszenia oczek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12767g.

Silnik elektryczny, hermetyczny kryty, mocy 12-15 kw, obrotów 2800/min., 220/380 Volt kupię. Oferty Zbigniew Janowski, Koło, Włodawska 12, tel. 47. 12774g

Komplet — pompę głębinową z silnikiem na prąd zmienny kupię, najchętniej na 220 V. Fr. Malak, Bachorzew, Półta i pow. Jarocin. 20089p

Kupię maszynę dzwiarzaka saneczkową (5 lub 6-ke, 6-100 cm), w dobrym stanie. Zgłoszenia: Wiktoria Zielińska, Leszno, ul. Narutowicza 23. 24278p

Sprzedaż

Wózki dziecięce koszykowe, lakierowane „Warszawa”, spacerówki polecia: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 12389g

Sprzedam zagraniczny plastik na płótnie. Wrocław 12, ul. Stefczyka 31, tel. 36-49, od godz. 18. K2595

Sprzedam motocykl „Herkules” 200 cm, złoty zegarek „Moskwa”, gabineciową lampę kwarcową bez palnika, 20 m² drzewa tarczo - budowlanego, lo - lo las, 1000 m od stacji kolejowej. Władysław Romanowski, Pila, ul. Towarowa 5, telefon 23-90. 24122p

S. + p.
Józef Wilkowski
nasz najdroższy ojciec, zmarł w Bogu 5 maja 1957 r., przeżywszy lat 78.
Pogrzeb odbędzie się w środę 6 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu jeżyckim.
W głębokim smutku pograżeni córki, syn i wnuk
Poznań, Staszica 9. 13190g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

Dnia 6 maja 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz długoletni pracownik i kolega
Michał Gawarecki
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębu.
Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy
Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 13286g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kuchnię piękną, solidną sprzedam. Stalarnia Poznań, 23 Lutego 2, II podwórce. Przyjmuję zamówienia. 12632g

Ogrodzenie żelazne, solidne, 30 m, kute z kratówki, z bramą i furtką sprzedam. Władysław, Poznań, Krzywa 12. 12800g

Sprzedam motor na ropę 15 KM na chodzie. Władysław, Poznań, Władysław 73 m. 1, Kopeński. K2843

Sprzedam maszynę rymarską, ciężką „Singer”. Wrocław - Biskupin, Piramowicza 7 m. 2. K2638

Blachę miedzianą 2 1/2 mm, 22 kg sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24277p.

Sprzedam klatkę dla ptaków, pierwszorzędną wykonaną, wymiary: długość 72 cm, szerokość 38 cm, wysokość 54 cm. Cena 500 zł. Zgłoszenia: Paweł Abt, Leszno Wlkp., Narutowicza 32. 24279p

Sprzedam samochód osobowy „Opel - Kadet”, plat formę na 5 ton, przyczepkę wywrotkę w dobrym stanie. Skorupka, Leszno, Poplińskiego 5, tel. 21-50. 24280p

Uwaga, Czytelnicy!

Zgodnie z nowym cennikiem obowiązującym od 11 stycznia 1957 r. prenumerata miesięczna za „Głos Wielkopolski” wynosi 12,50.

Prenumerata miesięczna, również kwartalna, półroczna i roczna bez ograniczeń według życzenia Czytelnika przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listowni, a na terenie m. Poznania — Urząd Pocztowy nr 2, 4, 5, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 25, 27, 29, 31, 33, 34, 35 i 36.

W razie jakichkolwiek nieporozumień i przeszkód prosimy zawiadomić redakcję.

Kredę kopalnianą pastewną, malarską, budowlaną tylko wagonowo dostarczą. Bartus, Gdynia, Świętojańska 98 m. 6, tel. 24-71. 24284p

Kajak P7, wiosła, ożaglowanie sprzedam. Łokomski, Wronki, Wodna 9. 24287p

Sprzedam nową „Ifę” 350 BK. Stanisław Szczepaniak, Ostrów Wlkp., Okopowa 27. 24288p

Sprzedam motocykl „Jawa” 250, stan idealny. Ostrów Wlkp., Raszkowska 37. 24290p

Akordeon 80-basowy sprzedam. Poznań, Słowackiego 20 m. 33. 12745g

Trak kompletny i dwa piece do centralnego ogrzewania okazanie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 12748g.

Samotny, młody nauczyciel (polonista) poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12737g.

Piekarnię w Poznaniu zamienię na lokal nie piekarniczy. Oferty z dokładnym opisem lokalu do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12735g.

Zamienię mieszkanie trzy-pokojowe, komfortowe (balcon, pierwsze piętro) w śródmieściu Wrocławia na mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Wrocław, Kościuszki 192 m. 5, Tkocz. K2637

Młode małżeństwo poszukuje pokoju w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12739g.

Poszukuję mieszkania do remontu lub wykonania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12734g.

Dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczymi, w dobrym stanie, w Grodzisku Wlkp. sprzedam. Jan Czekala, Grodzisk Wlkp., ul. Mickiewicza 5. 24286p

Sprzedam domek jednorodzinny 2 pokoje z kuchnią, warsztatem, chlebem i 8 m² ziemi. Pośrednicy wykluczeni. Poznań, Winogrody 68 m. 3, od godz. 18-20. 12635g

Duża narożnikowa nieruchomości (centrum Poznania) tania sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12944g.

Sprzedam dom jednorodzinny 5 pokoi z kuchnią, łazienką, 2500 m² ogrodu (65 drzew owocowych), cena 290 000 zł. Całość wolna. Poznań, Tucholska 22 m. 1, Krzyżownicy. 12722g

Piekarnię w Poznaniu zamienię na lokal nie piekarniczy. Oferty z dokładnym opisem lokalu do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12735g.

Zamienię mieszkanie trzy-pokojowe, komfortowe (balcon, pierwsze piętro) w śródmieściu Wrocławia na mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Wrocław, Kościuszki 192 m. 5, Tkocz. K2637

Młode małżeństwo poszukuje pokoju w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12739g.

Poszukuję mieszkania do remontu lub wykonania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12734g.

Dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczymi, w dobrym stanie, w Grodzisku Wlkp. sprzedam. Jan Czekala, Grodzisk Wlkp., ul. Mickiewicza 5. 24286p

Sprzedam domek jednorodzinny 2 pokoje z kuchnią, warsztatem, chlebem i 8 m² ziemi. Pośrednicy wykluczeni. Poznań, Winogrody 68 m. 3, od godz. 18-20. 12635g

Duża narożnikowa nieruchomości (centrum Poznania) tania sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12944g.

Sprzedam dom jednorodzinny 5 pokoi z kuchnią, łazienką, 2500 m² ogrodu (65 drzew owocowych), cena 290 000 zł. Całość wolna. Poznań, Tucholska 22 m. 1, Krzyżownicy. 12722g

REGALY metalowe do sklepów:

obuwniczych (typu „Bata”), tekstylnych (gięte z rur) i konfekcyjnych (gięte z rur).

LADY sklepowe z rur STRAGANY metalowe-składane WÓZKI piekarskie i magazynowe — ogumione

DZIEŻE (bajty) piekarskie DMUCHAWY do przerzutu zboża STOŁY WIBRACYJNE

do produkcji prefabrykatów budowlanych oraz

ODKŁADNIE

do pługów bez otworów (typ: Sucheni 1, Sucheni 0, UTR-10, MAP-26/0, Fröhlich-3, Piorun 1, UNNC-3, traktory C-26 i Sachse.

DOSTARCZY NATYCHMIAST

Zakład Remontowo - Montażowy W. Z. G. S.

Poznań, ul. Kolejowa 1-3, tel. 642-37

Wyżej wymienione artykuły odznaczają się nowoczesną, bardzo efektowną konstrukcją oraz dobrą jakością.

Szczegółowych informacji udziela Sekcja Zbytu ZRM.

K2629

Pokoju na okres 1 roku poszukuje kończący studia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12743g.

Zamienię ładne mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, w willi z małym ogródkiem na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12756g.

Nieruchomości

Sprzedam zaraz domek jednorodzinny z ogrodem owocowym o powierzchni 1750 m² w miejscowości Poznań-Szczepankowo, ul. Stewnicka nr 7. 23938p

Willę komfortową (centralne ogrzewanie) z wolnym pokojem, ogrodem (Osiedle Grunwaldzkie) 130 000 zł. Willę jednorodzinną, nowobudowaną (Puszczykowo) z ogrodem 100 000 zł. Kamienicę czteropiętrową 1/4 część 45 000 zł. Parcelę 1200 m² (Lubów) 20 000 zł. Sprzedaż: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 12779g

Nieruchomości wszelkie, również spadkowe kupna poszukuję: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 12780g

Kupię większy teren na peryferiach lub w pobliżu Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12859g.

Dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczymi, w dobrym stanie, w Grodzisku Wlkp. sprzedam. Jan Czekala, Grodzisk Wlkp., ul. Mickiewicza 5. 24286p

Sprzedam domek jednorodzinny 2 pokoje z kuchnią, warsztatem, chlebem i 8 m² ziemi. Pośrednicy wykluczeni. Poznań, Winogrody 68 m. 3, od godz. 18-20. 12635g

Duża narożnikowa nieruchomości (centrum Poznania) tania sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12944g.

Sprzedam dom jednorodzinny 5 pokoi z kuchnią, łazienką, 2500 m² ogrodu (65 drzew owocowych), cena 290 000 zł. Całość wolna. Poznań, Tucholska 22 m. 1, Krzyżownicy. 12722g

Piekarnię w Poznaniu zamienię na lokal nie piekarniczy. Oferty z dokładnym opisem lokalu do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12735g.

Zamienię mieszkanie trzy-pokojowe, komfortowe (balcon, pierwsze piętro) w śródmieściu Wrocławia na mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Wrocław, Kościuszki 192 m. 5, Tkocz. K2637

Młode małżeństwo poszukuje pokoju w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12739g.

Poszukuję mieszkania do remontu lub wykonania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12734g



Kombinat ogrodniczy Zespołu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Owinskach w pow. poznańskim dostarcza od kilku już tygodni do „Delikatessów”, szpitali i punktów skupu salatek, rzodkiewek, kalarepek, cebule, szczypiorów i koperek zielony. W najbliższym czasie kombinat dostarczy na rynek pierwsze kalafiory i kapustę.

Na zdjęciu górnym pracownice PGR-u przy uprawie pomidorów szklarnianych.

Zdjęcie z prawej przedstawia przygotowywanie salaty przed wysyłką do odbiorców.

(Kp)

(Fot. (2) K. Przychodzki)

Przychodnię lekarską i studio radiowe uruchomiono na MTP

Na terenach targowych uruchomiono wczoraj przychodnię lekarską MTP oraz studio radiowe.

Przychodnia lekarska, znajdująca się w pawilonie nr 39, posiada własny gabinet lekarski, gabinet zabiegowy i punkt apteczny. Została ona wyposażona w nowoczesne urządzenia i sprzęt oraz w duży wybór lekarstw. Przychodnia obsługiwać będzie naszych gości zagranicznych i krajowych a w okresie przedtargowym — zatrud-

nionych tutaj robotników. Kierownikiem jej został dr Ryszard Markowski, pełniący od trzech lat również funkcję koordynatora lecznictwa dla cudzoziemców na terenie całego miasta. Specjalne strzałki z czerwonym krzyżem i napisami w obcych językach pozwolą wszystkim zwiędającym z łatwością odszukać przychodnię.

W Poznaniu wydzielono ponadto dla cudzoziemców specjalistyczne przychodnie lekarskie, w których przyjmowani będą bezpłatnie poza kolejnością za okazaniem karty uczestnictwa MTP. Bezpłatnie otrzymają oni również wszelkie lekarstwa w aptekach poznańskich.

Od dnia wczorajszego czynne jest również na terenach targowych studio radiowe, które nadaje wszelkie komunikaty i uprzednia pracującym robotnikom czas muzykę.

(V)

Prezydium RN przyjmuje...

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania wprowadziło z dniem 1 bm. jednolite godziny przyjęcia interesantów we wszystkich wydziałach i zarządach.

Sekretariat członków Prezydium — przyjmują w godzinach od 10 do 13, a wszystkie wydziały i zarządy od 9—13. Wydział Kwaterunkowy przyjmuje mieszkańców w poniedziałki i piątki od 8—12, a w środy pracowników zakładów w tych samych godzinach. Registratura Wydz. Kwaterunkowego przyjmuje wnioski o przydział mieszkania codziennie od 9—12. Wydział Organizacyjny — Referat Skarg i Zażaleń codziennie od 9 do 15. Zarząd Architektoniczno-Budowlany — Zespół Inspektorów Nadzoru nad Budownictwem od 8 do 10, a pozostałe wydziały tegoż Zarządu od 9—13. Wydział Zatrudnienia codziennie od 8—13, a w soboty od 8—12. Wydawanie numerów dla petentów odbywa się w godz. od 7.45—12, w sobotę do 11.

Informujemy

Plenarne zebranie Koła Polskiego Związku Wędkarskiego Poznań-Sródmieście odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w świetlicy „Domu Zdrowia” przy ul. Słowackiego.

„Co się dzieje na świecie?” Pod takim tytułem odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali imprezowej Klubu MPiK przy ul. Ratajczaka 39 przegląd wydarzeń ostatniego miesiąca, który poprowadzi mgr Jerzy Krasuski.

Opracowanie zagadnienia Służby Zdrowia na Jeźcach będzie tematem XXI sesji DRN, która rozpocznie swe obrady jutro o godz. 12 przy ul. Mickiewicza 31.

Za łapówki i kanty...

Jak już podawaliśmy, organa Prokuratury ujawniły szereg nadużyć gospodarczych, jakich dopuścił się b. dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem — Tadeusz Płoński.

Doreczone w tych dniach do Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia, zarzuca Płońskiemu detalizację sprzedaży blamów i obuwia w magazynach i biurach WPHO, rezerwowanie atrakcyjnego towaru dla znajomych, tolerowanie sprzedaży detalizacyjnej przez pracowników w magazynach hurtowych ze szkoda dla interesu publicznego. Ponadto akt oskarżenia zarzuca Płońskiemu pobieranie łapówek za przydzielanie towaru atrakcyjnego poza rozdzielnikiem. I tak: od kier. stoiska futrzanego PDT odebrał Płoński 2.000 zł. Innym razem, jak stwierdza akt oskarżenia, zażądał od tego samego kierownika kwoty 1.000 zł.

Na rozprawę, która odbędzie się w najbliższym czasie, Prokuratura powołała 48 świadków.

(za)



Praga na ustach entuzjastów boks

Po starcie kolarzy 14 narodów do X jubileuszowego Wyścigu Pokoju — złota Praga przeżywać będzie za dwa tygodnie nowe emocje sportowe. Tu bowiem rozegrane zostaną bokserskie mistrzostwa Europy. 10 państw reprezentowanych będzie przez pełne dziesiątki, mianowicie: Francja, Polska, Węgry, Bułgaria, Rumunia, Jugosławia, Związek Radziecki, Czechosłowacja, NRF i NRD. Pozostałych dziesięć państw wystawi mniejszą ilość zawodników. Są to: Norwegia, Luksemburg, Finlandia, Belgia, Anglia, Dania, Szwecja, Szwajcaria, Austria i Włochy.

LEGIA mistrzem Polski

W ostatnim meczu o mistrzostwo Polski w koszykówce mężczyzn, stołeczna Polonia pokonała Wisłę 67:59 i dzięki temu zwycięstwu zdobyła wicemistrzostwo Polski. Mistrzem została warszawska Legia. Trzecie miejsce w tabeli zajmuje krakowska Wisła, czwarte AZS Warszawa przed Lechem z Poznania i ŁKS Łódź. W drugiej grupie walczącej o utrzymanie się wśród I-ligowców kolejność miejsc jest następująca: CWKS Wrocław, AZS Toruń, Gwardia Wrocław, Olimpia Poznań, Spójnia Gdańsk i Wybrzeże Gdańsk. Dwie ostatnie drużyny spadają do II ligi. (x)

Zwycięstwo poznańskiego skifisty

We Wrocławiu odbyły się ogólnopolskie zawody wioślarskie przy udziale reprezentantów siedmiu najsilniejszych ośrodków kraju. Startowali również — olimpijczycy.

W jedynkach mężczyzn, po bardzo zaciekłej walce, Przewoźniak z poznańskiego AZS pokonał wrocławianina Antkowiaka w czasie 9.11.5. W pozostałych biegach triumfowały osady olimpijskie Wrocławia.

Krótko

W dniach 22—26 bm. rozegrany zostanie w Krakowie drużynowy międzypaństwowy turniej szablony, w którym startować będą Węgry, Francuzi, Austriacy, ZSRR, NRF i dwie drużyny polskie.

9 państw zapowiedziało już swój udział w międzynarodowych zawodach pływackich i skokach do wody organizowanych w Warszawie w dniach 15—16 czerwca br. (z okazji 35-rocznicy powstania Polskiego Związku Pływackiego). Są to Rumunia, Węgry, Finlandia, Szwecja, Belgia, Jugosławia, CSR, NRF i Anglia. Ostatnia przysłała tylko drużynę waterpolistów, która rozegra mecz Polska—Anglia.

Wspaniały sukces odnieśli szymbownicy Aeroklubu Warszawskiego. Po raz pierwszy w historii szymbownictwa lecąc zbiorowo 10 pilotów polskich uzyskało 10 diamentów do złotej odznaki szymbowniczej. Zawodnicy po starcie z Warszawy w dniu 5 bm. wyładowali w rejonie Orsza-Smołensk (ZSRR), przełatając odległość około 700 km.

Rekord juniorów w rzucie dyskiem ustanowił Anglik Michael Lindsay. Rzucił on na odległość 38.97. Poprawił rekord mistrza olimpijskiego Amerykanina Oertera o 2,8 m.

Dwa mecze Warty

W dniu dzisiejszym piłkarze Warty rozegrają dwa spotkania. II-ligowcy o godz. 17 zmierzą się na Stadionie 22 Lipca w meczu sparingowym z jedenastką szamotulskiej Sparty. O tej samej porze na boisku przy ul. Rolnej odbędzie się pojedynek o mistrzostwo ligi wojewódzkiej juniorów pomiędzy drużyną „Zielonych” i Posnania. (x)

Przygotowania naszych pięściarzy natrafiały tym razem na wyjątkowe, liczne trudności. Nic więc dziwnego, że entuzjastów boks w wielkim zainteresowaniem śledzą zaprawę przyszytych reprezentantów Polski, którzy w sporcie amatorskim mają bardzo dobrą opinię.

W tej chwili wiadomo, że w naszej drużynie zabraknie Drogosza, Stefaniuka i Niedźwiedkiego. Istnieje wiele prawdopodobieństwa, że i Pietrzykowski, który do tej pory nie pojechał na obóz do Cetniewa, nie wystąpi na praskim ringu. Pietrzykowski duży przybrał na wadze i trudno przypuszczać, by mógł wystąpić w wadze lekkosredniej. Stanowczo nie chce walczyć w wadze średniej. Gdyby miał walczyć w wadze lekkopółśredniej, to musiano by wyeliminować Walaskę. W takich warunkach przy ewentualnej nieobecności Pietrzykowskiego — walczyłby niewątpliwie Żmijewski. Również z Grzelakiem sprawa przedstawia się nie najlepiej. Podobno doznał on kontuzji podczas jazdy na motocyklu. Nowakowski jest w niedyspozycji.

Nasi trenerzy ze Stammem na czele, mimo tych trudności mają nadzieję na kompletowanie silnej dziesiątki. Jest z czego wybierać.

W Pradze czeka naszych pięściarzy bardzo trudna przeprawa. (p)

Piłkarze Drezna w Poznaniu!

W niedzielę, dnia 19 bm. pierwszoligowy Lech gościć będzie w Poznaniu czołowy zespół piłkarski NRD — Einheit — Drezno. Drużyna ta zajmuje jedno z pierwszych miejsc w I lidze naszego zachodniego sąsiada. (x)

Dziesiąty KAKTUS

Po bojujowym dziewiątym numerze, „Kaktus” wchodzi w okres „małego jubileuszu”. Dzieśięć tygodni regularnego ukazywania się dla nowopowstałego tygodnika (satyrycznego!) to jest przecież 3 razy dłużej niż spodziewali się najzagorzalsi zwolennicy naszej satyry i 10 razy dłużej niż rokowali jej żywota — ponuracy, którzy zapowiadali zgryźliwie tzw. kłapę już po pierwszym numerze.

Tymczasem „Kaktus” zrobił wszystkim niespodziankę: wychodzi, co więcej rozchodzi się, zyskując sobie coraz szersze kręgi zwolenników. Znając trochę kaktusowe kulisy możemy śmiało zapowiedzieć, że na tej niespodziance się nie skończy. „Kaktus” jeszcze nie raz zaskoczy swoich Czytelników oryginalnymi pomysłami i ciekawą formą. Tu nam kaktus wyrośnie, jeżeli nie.

Zwłaszcza wiele można sobie obiecywać po współpracy z Czytelnikami, do których redakcja „Kaktusa” wystosowała specjalne zaproszenie (tzw. antyponuracka akcja A-A). Już naphylają pierwsze listy z terenu, w których Czytelnicy sygnalizują nieraz bardzo komiczne, a nieraz bardzo denerwujące mankamenty naszego życia.

Wypada życzyć, aby „Kaktus” bawił, a zwłaszcza kłut, w ciągu dalszych dziesięciu numerów, i to coraz mocniej. Dobra to zabawa i zdrowa: kto ma katar, ten kicha, oburzasz się na zło, a więc chcesz dobra! Gdyby tak wszyscy ludzie dobrej woli... — ale to już inna historia.

(f)

Czytelnicy „Głosu” — o komunikacji miejskiej

Wiele razy pisaliśmy już o problemach komunikacji miejskiej, ale temat ten jest nadal bardzo aktualny. Komunikacja miejska pozostawia wiele do życzenia, szczególnie jeśli chodzi o peryferie.

Na temat ten otrzymaliśmy od naszych Czytelników wiele

listów, które można by podzielić na kilka grup. Pierwsza dotyczy komunikacji na trasie al. Szelągowska — Naradowice. Trolejbusy kursujące na tym odcinku ulegają zbyt częstym awariom, a przerwy w komunikacji trwają przeciętnie od 2 — 4 godzin. Nasz Czytelnik J. M. korchystający z tej linii nie może zrozumieć, dlaczego tylko w okresie MTP, gdy zespół PGR. Naradowice jest terenem wystawowym, komunika-

cja na tej trasie funkcjonuje „na medal”.

Inni mieszkańcy tej dzielnicy Poznania wysuwają propozycję przedłużenia do Naradowic linii tramwajowej z Garbar, połączenia linii u wylocu ul. Roosevelta z ul. Obornicką, a dalej z Piątkowem, wcielonym ostatnio w obręb wielkiego Poznania. Także ulicę Palacza proponują mieszkańcy połączyć linią tramwajową z ul. Głogowską i Grunwaldzką.

Osobnym zagadnieniem jest połączenie dalszych peryferii np. Mosiny i Lubonia itp., dla których autobusy PKS nie rozwiązuje problemu. Tak mieszkańcy tych miejscowości jak i poznaniacy z centrum miasta wysuwają projekt uruchomienia na tej trasie autobusowej komunikacji miejskiej.

Do tych pojedynczych projektów poszczególnych pasażerów MPK dołącza się Towarzystwo Miłośników m. Poznania, które zagadnieniu komunikacji miejskiej poświęciło jedno ze swych zebrań. W dyskusji domagano się połączenia Starego Rynku z Dworcem Głównym, Garbar z Wilgą oraz Garbar z Główną przez Ostrów Tumski. Dla odciążenia linii autobusowej proponowano przywrócenie kolejowej linii okrężnej: Dworzec Główny — Garbary — Poznań Wschód — Antoninek — Franowo — Staroleka (pociąg motorowy co godzinę). Wskazywano ponadto na konieczność poświęcenia specjalnej sesji MRN sprawom komunikacji miejskiej. (Ro)

Do Redaktora „Głosu”

„Z okazji otwarcia sklepu „Delikatessów” w Teatrze Nowym, który nadal jest bez foyer i palarni — proszę przyjąć ode mnie wyrazy ubolewania — bo przecież znowu zatruwała lansowana przez niektóre osoby w Poznaniu niesławna dewiza: „tyłem do kultury — frontem do nogi wieprzowej”.

AL SEWRUK
Poznań, Teatr Polski

POLSKIE RADIO odpowiada

„Odpowiadając na notatkę pt. „Ratuł, Hoffmannie!” uprzejmie wyjaśniamy, że w okresie letnim od kilku lat Polskie Radio nadaje gimnastykę w zeszłej, tzn. o godz. 5.50—6.00. Oczywiście, życzenia słuchaczy w sprawie godziny nadawania gimnastyki są tak rozbieżne, że chcąc uwzględnić je wszystkie, należałoby lekcje gimnastyki powtarzać kilkakrotnie między godz. 5.00 a 8.00. Biuro Studiów Polskiego Radia ustaliło na podstawie nadesłanych opinii słuchaczy godz. 6.30 w okresie zimowym, a godz. 5.50 w okresie letnim jako najdogodniejszą dla większości słuchaczy porę radiowych ćwiczeń gimnastycznych”.

Teatry

OPERA — „Śpiąca królewna”; POLSKI — g. 19 „Szklanka wody”; NOWY — g. 19 „Pułapka na myszy”; OPERETKA POZNANSKA — g. 19 „Krysia Lesniczanka”; KOMEDIA MUZYCZNA — nieczynna; LALKI I AKTORA — nieczynny; SATYRY — nieczynny; KUZ-NICA (występ w Kwilcu).

Kina

APOLLO — g. 10, 12.15, 14.30, 16.45 i 20.15 „Gdyby wszyscy ludzie dobrej woli” (franc. 12 l.), 19 „Gra zespół Kurta Henkelsa” (dokum.); BAŁTYK — g. 9, 11.30, 14, 16.30 i 20 „Lady Hamilton” (ang. 16 l.), 19 filmy dokumentalne; MUZA — g. 9, 11, 13, 15, 18 i 20 „Kanał” (polski 14 lat), 17 filmy dokumentalne; RIALTO — g. 11.15, 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „Puccini” (włoski, 16 l.); WARTA — g. 10, 13, 14 i 15 „Mój przyjaciel Piotr” (dokum.), g. 11 i 12 „Człuk i Hek” (bajki), g. 16, 18 i 20 „Dzień bez kłamstwa” (franc. 18 l.), — GRUNWALD (al. Reymonta) g. 20.15 „Wakacje pana Hulot” — (fr. 7 l.); WYPOCZYNEK (Solacz) g. 20 „Czyściłoby” (hinduski 14 lat), HUTNIK (Antoninek) g. 17 i 19 „Ci z pierwszej ekipy” (radz. 12 lat), PIAST „Staroleka” g. 17 i 19 „Karina córka Mansa” (szwedzki 16 lat), — WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20 — „Sala nr 9” (węg. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 9—21 „Wersal”

CYRK nr 4

(ul. Ratajczaka) g. 19 — program międzynarodowy.

Wystawy

Salon Wystawowy Polskiego Towarzystwa Fotograficznego (ul. Paderewskiego 7) — „Międzynarodowa Wystawa Fotografii Artystycznej pt.: „Krok w nowoczesność”.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA

UAM (ul. Ratajczaka 38/40) — Wystawa pt. „Bolesław Prus — twórczość” — czynna codziennie od 8.30—20, w niedzielę od 9—13.

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH (Plac Wolności 19) oraz gmach przy ul. Czerwonej Armii 65 — wystawa pt. „Komisja Edukacyjna i Konstytucja 3 Maja” — czynna codziennie od g. 8—18.

Radio

Program II
Fala Poznania 249 m

15.10 Pieśni St. Niewiadomskiego, 15.25 Chwila muzyki, 15.30 Aud. dla dzieci starszych, 16.05 Muzyka, 16.30 Transmisja z zakończenia VI etapu X Wyścigu Pokoju, 17.20 Muzyka, 17.55 Pieśni w wykonaniu A. Klonowskiego, 18.10 Odpowiada my na ciekawe pytania, 18.35 Muzyka i aktualności, 19 Koncert chóru pod dyr. Stefana Stulgrosza, 19.20 Poznański koncert zyczeń, 20.23 Kronika sportowa, 20.35 Piosenki kompozytorów polskich, 20.45 Poemat N. Zablockiego — „Triumf rolnika”, 21 Koncert chopinowski, 21.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży, 21.55 — Ork. taneczna PR, 22.30 Ptak ognisty — balet, 23.23 Melodie na dobranoc.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.40, 18.30, 20 i 23.50.

Telewizja

18 — drugi kurs obsługi telewizorów, 18.15 Polska kronika filmowa, 18.30 Tele-rozmaitości 18.55 „Juwenała przed kamerą” — montaż widowiskowy z Obchodu Dni Studenta w Poznaniu 19.20 Film fabularny prod. hinduskiej pt. „Ganga”.

Dyżury pełnią

Państwowy Szpital Kliniczny im. Świećickiego (al. Przybyszewskiego 49, tel. 624-17), — APTEKI: Dzierżyńskiego 107, Głogowska 146, Ostrogora 6, Mickiewicza 22, Armii Czerwonej 25, Główna 53. — Poradnia Przeciwalkoholowa (Al. Marcinkowskiego 21) czynna od 8—20.